DZIŚ NASZ DODATEK: SPORTOWY24

# ZMAZAĆ PLAMĘ PO PUCHARZE POLSKI

ŚLĄSK GRA ARCYWAŻNY MECZ. POSADA TRENERA WISI NA WŁOSKU

Nr ISSN 2353-6152
Nr indeksu 350-206

www.gazetawroclawska.pl

Nr 255 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

*Poniedziałek, 2.11.2026*

78 lat

Gazeta WROCŁAWSKA

**Relaks**

**Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV**

**Świdnica**

## Setki tysięcy zdjęć... Rosyjski agent przyjechał „do pracy"

Co najmniej pięć lat więzienia grozi zatrzymanemu, 55-letniemu Rosjaninowi, podejrzanemu o działanie na rzecz obcego wywiadu
**– Str. 4**

**Wrocław**

## Wrocławianie kontra urząd: walka rozgorzała na Olsztyńskiej

Przedsiębiorcy z Olsztyńskiej są rozgoryczeni po tym, jak na polecenie urzędników na ich ulicy zamontowano progi zwalniające
**– Str. 6**

**Szerszeń żółtonogi z Azji znaleziony w Polsce.** Naukowcy z Wrocławia badają jego gniazdo znalezione w Małopolsce **– Str. 7**

**Dolnoślązacy tłumnie odwiedzili groby najbliższych.** To był dzień wyciszenia i zadumy...
**– Str. 2**



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

**Nasz temat**

# Magistrat zabiera Wrocławianom garaże, które ci zbudowali sami pół wieku temu



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

**Zrozpaczeni Wrocławianie poprosili „Gazetę Wrocławską" o pomoc. Pojechaliśmy na miejsce - to te garaże urzędnicy chcą odebrać ludziom**

Konrad Bałajewicz

**Kilkudziesięciu mieszkańców ulicy Gorlickiej poprosiło naszą redakcję o pomoc, bo urzędnicy z magistratu zamierzają zabrać im garaże, które 50 lat temu Wrocławianie zbudowali sami i co miesiąc za nie płacą. Mówią, że w ich miejsce deweloper chce postawić zaplecze budowy nowego bloku na Psim Polu.**

Nasi Czytelnicy otrzymują od Wrocławskich Mieszkań pisma. Urzędnicy nakazują im w nich, by opuścili garaże do 4 listopada.

Pojechaliśmy na miejsce. Spotkaliśmy blisko 30 zaniepokojonych osób. Mówią, że garaże wybudowali jeszcze ich ojcowie, mniej więcej 50 lat temu. Od tamtego czasu są przez nich użytkowane, a miasto co miesiąc pobiera opłaty - około 80 zł.

- Te garaże wybudowaliśmy w latach 70. za zgodą miasta na terenie gminy. Niedawno otrzymaliśmy pismo z żądaniem natychmiastowego zwrotu kluczy i oddania garaży. Skąd taka decyzja właśnie teraz? Nie wiemy, ale podejrzewamy, że chodzi o apartamentowiec, którego budowa ma się rozpocząć niebawem obok - opowiadają nam zaniepokojeni Wrocławianie.

- Mamy oddać klucze urzędniczce, która nie ma do tego żadnego tytułu prawnego. W garażach trzymamy samochody, rowery, sprzęt codziennego użytku. Nie mamy pojęcia, z jakiego powodu trzeba oddać klucze. Obok ma rozpocząć się budowa nowego bloku, a deweloper w miejscu garaży chce postawić zaplecze na potrzeby tej budowy - mówi nam Henryk Łyp, jeden z mieszkańców ul. Gorlickiej.

Nasi rozmówcy są zaskoczeni również samą treścią pisma. - Wrocławskie Mieszkania oznajmiły, że z powodu śmierci mojego ojca muszę zwrócić im garaż. Ale tata nie żyje od 19 lat, a miasto przez ten okres nie przestało pobierać opłat. Nagle, według urzędników, użytkujemy garaże bezprawnie. Właściciele innych garaży, które znajdują się niedaleko, a mają podobną sytuację, takich pism nie otrzymali - dziwią się nasi rozmówcy.
**– Czytaj dalej na str. 3**

eprasa.pl edfe7ae1a3

**POLECAMY**

JUTRO: Ważne zmiany w przepisach ŚRODA: Pierwsze objawy raka jądra. Badaj się sam

2.11.2026
Poniedziałek

**Dziś imieniny:** Jerzy, Bohdan, Małgorzata
**Telefon alarmowy:** 112

GAZETA WROCŁAWSKA

**Redaktor naczelna**
Maja Majewska
**Z-ca redaktor naczelnej**
Mateusz Różański
**Wydawcy**
Grzegorz Chmielowski,
Cyprian Dmowski

**www.gazetawroclawska.pl**

**Polska Press**
**Makroregion Zachód**
**Redakcja** ul. św. Antoniego 2/4 (wejście A, I p.),
50-073 Wrocław
tel. 71 37 48 151,
71 37 48 100
redakcja@gazeta.wroc.pl
**Prezes Makroregionu**
Robert Glinkowski
**Dyrektor marketingu oddziału**
Anna Bijak-Bednarska
**Druk**
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
**Prezes Zarządu Polska Press Grupy**
Robert Feluś
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**
Marek Twaróg
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**
Tomasz Bocheński
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński
**Biuro Konsumenta PPG**
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**Komentarz na dziś**



## **Tomasz Rusek:** Chyba trzeba przeprosić...

*publicysta*

Ja wiem, wiem. Dzień Wszystkich Świętych powinno opisywać się jako wyjątkowe chwile pełne zadumy. I należy to robić - rzecz jasna - używając głębokich metafor, które poruszają serca i zmuszają do refleksji. Dlatego chyba powinienem przeprosić, bo dla mnie 1 listopada już chyba do śmierci będzie się kojarzył z... radosnym czasem spędzonym z moją siostrą na wyjątkowej zabawie, w którą bawiliśmy się tylko raz w roku.

A było tak. Za dzieciaka po cmentarzu, od grobu do grobu, chodziliśmy całą rodziną. Jedną rundę zaliczaliśmy za dnia, drugą - gdy zrobiło się ciemno. I właśnie ta druga tura była moją ulubioną. Wtedy właśnie razem z moją starszą o dwa lata siostrą - z poszanowaniem zmarłych! - robiliśmy sobie z wosku naparstki. Jak?

Wtedy znicze były w większości „otwarte" - przypominały miseczki z knotami. Celem zabawy było zrobienie naparstków w różnych kolorach na wszystkich dziesięciu palcach (u rąk, oczywiście). Biegaliśmy więc jak elektrony dookoła spacerujących po alejkach rodziców, szukając zniczy w nietypowych barwach. Gdy się taki trafiał, trzeba było ostrożnie zanurzyć końcówkę palca tuż obok knota, wytrzymać dość wysoką temperaturę płynnego wosku, a potem powoli palucha wyciągnąć i czekać, aż wosk zastygnie i stworzy się „naparstek". „Tu jest czerwony!", „Ale fajny zielony!" - szeptaliśmy do siebie, wskazują nawzajem, na której mogile taki kolor się znajduje. A potem oglądaliśmy swoje kolorowe paluchy, śmiejąc się z kolejnych kolorów.

I właśnie o tym myślałem wczoraj, gdy spacerowałem po cmentarzu. Chyba już zawsze 1 listopada będzie dla mnie nie tylko czasem wspominania zmarłych, ale też... powrotem do tamtych beztroskich chwil. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Wrocławską"

**tel. 71 727 62 37**
**bok.prenumerata@polskapress.pl**
**prenumerata.gazetawroclawska.pl**

**POGODA**

dziś
8°C/5°C

jutro
9°C/3°C

**DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH**

# Całymi rodzinami odwiedzaliśmy wczoraj groby naszych najbliższych

**Jarosław Jakubczak**

**Na dolnośląskich nekropoliach panował wczoraj ogromny ruch. Odwiedziły je tłumy osób, które specjalnie na 1 listopada przyjechały z najdalszych nawet zakątków kraju i zagranicy.**

Przed i na cmentarzach od rana gromadził się coraz większy tłum. Nad bezpieczeństwem odwiedzających groby czuwali policjanci, strażnicy miejscy i nadzór ruchu MPK.

- Apelujemy do pieszych i kierowców o stosowanie się do poleceń służb. Zwracajmy uwagę na funkcjonariuszy kierujących ruchem przy przejściach dla pieszych - mówi Przemysław Ratajczyk z sekcji prasowej Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

- Zadysponowaliśmy dzisiaj dodatkowo ponad 200 autobusów i tramwajów, by zapewnić Państwu sprawny przejazd do wrocławskich nekropolii. Kilkuset pracowników MPK dba o to, byśmy wszyscy mogli dzisiaj zostawić auto pod domem. Przy cmentarzach są przedstawiciele nadzoru ruchu, służby techniczne i pracownicy biura obsługi pasażera - Ci służą pomocą i informacją o specjalnie na dzisiaj przygotowanych trasach. W tym szczególnym dniu zapraszamy do skorzystania z MPK - poinformowało Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji we Wrocławiu.

W pełnej gotowości były również służby techniczne MPK. Na pętli Osobowice zaparkował dźwig, aby w przypadku ewentualnych wykolejeń tramwajów jak najszybciej być na miejscu.

Na obwodnicy śródmiejskiej Wrocławia łączącej dwa największe cmentarze: Grabiszyński i Osobowicki, kierowcy napotkali ograniczenia. Przed mostem Milenijnym wyłączony z ruchu był prawy pas (dostępny był tylko dla komunikacji publicznej).



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

**Na cmentarnych alejach od samego rana było tłoczno**

**PRZYRODA**

# Dzięcioł. Żaden z niego lekarz. Napełnia sobie żołądek i znika

**Grzegorz Tabasz**

Liście spadły z drzew i mit o dzięciole, co to leczy drzewa rosypał się jak domek z kart. Czy może raczej z drzewnych drzazg. Korona okazałego dębu była skutecznie zamaskowana rosnącymi po sąsiedzku grabami. Teraz widać było, że z grubaśnej odnogi pnia kora odpadał dużymi płatami. I w tym miejscu rozrabiał dzięcioł duży.

Co rusz widziałem czerwoną czapeczkę na głowie, która poruszała się w rytm serii uderzeń. Na ziemie leciały kawałki kory, zmurszałego drewna i dębowe drzazgi. Lekarz drzew pracował w pocie czoła. Lekarz? Gdzie tam! Grzebał w na półmartwym pniaku, który nie miał najmniejszych szans na przeżycie. Wykuwał larwy owadów z drewna jak i spod kory. To prawda, wyjadał larwy owadzich szkodników drewna, ale to było tylko zwyczajne napełnianie żołądka i zaspokajanie głodu. Konar dębu był martwy.

Czego nie zrobią owady dokończą grzyby. Co ciekawsze zapracowany ptak nawet nie zerkną na żywe i wyglądające na zdrowe fragmenty pnia. Nic dziwnego, gdyż nie miał tam czego szukać. Nie ma larw owadów, nie ma jedzenia. Jeszcze lepszym przykładem jest dzięcioł trójpalczasty, który pojawia się w świerczynach opadniętych przez korniki.

Dopóki w żerowiskach pod korą są larwy, dopóty są dzięcioły. Znikają, gdy inwazja szkodników dobiega końca. Oczywiście ograniczają w pewnym stopniu atak na resztę lasu, ale żadnego drzewa żaden dzięcioł nie przywrócił do życia.

eprasa.pl edfe7ae1a3

WROCŁAW/DOLNY ŚLĄSK

• **Dyżur reportera**
**email:** redakcja@gazeta.wroc.pl
**Facebook:** @GazetaWrocławska

**NASZ TEMAT**

# Na Gorlickiej rozgorzała wielka batalia o garaże



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

Wrocławianie zapowiedzieli, że nie oddadzą garaży dobrowolnie



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

- Deweloper chce tu mieć zaplecze budowy - mówi Henryk Łyp




FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

Obok ma się rozpocząć budowa

Konrad Bałajewicz

**Urzędnicy zapowiadają, że Wrocławskie Nieruchomości nie odstąpią od procedury przejmowania garaży przy ul. Gorlickiej. Protestujący przeciwko temu mieszkańcy, którzy sami wybudowali garaże i co miesiąc za nie płacą, przyszli po pomoc do naszej redakcji. Mówią, że deweloper chce tu postawić zaplecze budowy nowego bloku na Psim Polu.**

– Ciąg dalszy ze str. 1

Co ciekawe, w tytule przelewu muszą wpisywać „odszkodowanie", zamiast np. „opłata za użytkowanie garażu".

Mieszkańcy uważają, że całe zamieszanie rozpoczęło się gdy deweloper zaplanował obok budowę nowego, czteropiętrowego apartamentowca. Obawiają się nie tylko o swoje garaże, ale też o podwórko i ogródki, które sami zagospodarowali. Przed kamienicami stworzyli coś w rodzaju „klubu lokatora". We samodzielnie uporządkowanym ogródku spotykają się nie tylko dorośli, ale również dzieci, które mają tam nawet grządki z warzywami.

- Jeśli się poddamy, ciężki sprzęt rozjedzie nam podwórko, a garaży już nie odzyskamy - mówią.

Zapowiedzieli, że kluczy nie oddadzą. Jeśli ciężki sprzęt zacznie rozjeżdżać podwórko, zablokują wjazd.

## Urzędnicy: To nie dewelloper

Urzędnicy kategorycznie zaprzeczają, że jakikolwiek wpływ na przejęcie garaży ma deweloper. - Działania podjęte wobec garaży przy ul. Gorlickiej nie mają związku z planowaną w sąsiedztwie inwestycją mieszkaniową.



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

- Garaże wybudowali nasi ojcowie 50 lat temu - mówią mieszkańcy

Co więcej, w 2022 r. inwestor zwrócił się do Wrocławskich Mieszkań o możliwość zorganizowania zaplecza budowy na gminnym terenie. Spółka nie wyraziła na to zgody, kierując się komfortem mieszkańców - wyjaśnia Katarzyna Galewska, rzeczniczka Wrocławskich Mieszkań.

Więc o co chodzi? Dlaczego nagle teraz miasto chce przejąć te garaże? Usłyszeliśmy, że Wrocławskie Mieszkania chcą zinwentaryzować swoją - jak mówią - własność.

- Sytuacja tego ciągu garażowego ma wieloletnią historię. Garaże zostały wybudowane przez mieszkańców na podstawie zawartych wówczas umów. Zgodnie z ich zapisami, po wybudowaniu obiekty przechodziły na własność Gminy Wrocław, a poniesione nakłady były rekompensowane czasowym zwolnieniem z opłat. W 2015 r. umowy zostały skutecznie wypowiedziane w związku z planami inwestycyjnymi Gminy. Od tego momentu użytkowanie garaży odbywa się bez tytułu prawnego - tłumaczy Katarzyna Galewska.

Dodaje, że przez ponad 10 lat użytkownicy korzystali z garaży na zasadzie bezumownego użytkowania i żaden z nich, mimo kierowanych wezwań, nie podjął działań zmierzających do ponownego uregulowania statusu prawnego.

- W związku z prowadzonym procesem porządkowania stanu prawnego mienia komunalnego, użytkownicy garaży lub ich następcy prawni zostali wezwani do wydania nieruchomości - mówi rzeczniczka Wrocławskich Mieszkań.

## Magistrat pójdzie po swoje do końca

Jak podkreśla, istotne jest też bezpieczeństwo. Garaże muszą odpowiadać wymogom budowlanym.

- Przegląd techniczny przeprowadzony w 2025 roku zakończył się szeregiem zaleceń budowlanych. Jako właściciel obiektów, Gmina Wrocław odpowiada za ich stan techniczny, jednak bez pełnego dysponowania nieruchomością nie może skutecznie realizować niezbędnych działań naprawczych - przekazuje rzecznik.

W rozmowie z nami oznajmiła, że Wrocławskie Mieszkania nie mogą odstąpić od procedury przejmowania garaży.

- Dalsze tolerowanie bezumownego korzystania z mienia komunalnego, przy jednoczesnej wiedzy o konieczności wykonania prac wynikających z przeglądu technicznego, byłoby sprzeczne z obowiązkami zarządcy działającego w interesie Gminy Wrocław - wyjaśnia Galewska.

## Pozostaje przetarg

Mieszkańcy mogą odzyskać prawo do użytkowania garaży i unormować sytuację prawną wyłącznie w trybie przetargowym.

Z pytaniami na temat planów zwróciliśmy się również do inwestora, dewelopera Quart Development. Nie skomentował.

Pozostaje kwestia opłat. Dlaczego były pobierane, mimo że użytkownicy garaży nie mieli żadnej umowy z miastem?

- Pobierane opłaty nie są czynszem ani opłatą dzierżawną. Stanowią odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Zgodnie z przepisami prawa, właściciel nieruchomości ma prawo dochodzić wynagrodzenia od osób korzystających z jego mienia bez ważnej umowy. Z tego powodu w tytule wpłat widnieje określenie „odszkodowanie" - tłumaczy przedstawicielka Wrocławskich Mieszkań.

Katarzyna Galewska mówi nam, że wnoszenie takich opłat nie oznacza, że użytkownicy posiadają tytuł prawny do nieruchomości ani że Gmina rezygnuje z możliwości odzyskania swojej własności. - Jest to wyłącznie rekompensata za korzystanie z gminnego majątku bez obowiązującej umowy - dodaje.

## Obiecanki - cacanki...

W 2015 roku, jeszcze za czasów prezydenta Dutkiewicza, miasto obiecało im remont podwórka, który do dzisiaj się nie odbył. Miały być nowe tereny zielone, ławki, wiaty śmietnikowe, chodniki. Pokazują nam też niewyremontowany schron przeciwlotniczy, wybudowany jeszcze przez Niemców w piwnicach ich kamienicy.

- Wszędzie czytamy, że w mieście potrzebne są schrony. One są, ale w katastrofalnym stanie, jak ten tutaj. Nikt z tym nic nie robi. Jakby tego był mało, do dzisiaj nie wstawili nam okien w wykuszach na poddaszu, a woda leje się na strych – mówią zdenerwowani.

Remont dachu rozpoczął się w październiku 2025 r., nadzorowała go prywatna spółka Nasz Zarządca. - Minął rok, a my dalej nie mamy okien. Podczas deszczu wpada przez nie woda, dewastując podłogę poddasza. Remont został przerwany w lipcu. Podobno dlatego, że okna, które musi wstawić wykonawca, muszą zgadzać się z założeniami konserwatora zabytków – żali się jedna z mieszkanek.

Zapytaliśmy „Naszego Zarządcy", kiedy remont dachu się zakończy. Spółka twierdzi, że stało się to w lipcu. Dlaczego więc dalej nie ma okien?

- Wykonawca zamówił okna, na które oczekiwał 8 tygodni. Niestety, okna przyszły w złym wymiarze, dlatego cała sprawa się przeciągnęła. Nie tłumaczy to braku zabezpieczenia okna. Zostały zabezpieczone dzisiaj. Za wszelkie zniszczenia budynku odpowie wykonawca - mówi Ryszard Kreyczi z Naszego Zarządcy. ©℗

eprasa.pl edfe7ae1a3

WROCŁAW

# Zawalił się strop w budowanym bloku

Redakcja

**- Zgłoszenie otrzymaliśmy w piątek o godz. 14.25. Zawalił się strop między drugim a trzecim piętrem w budynku, który jest stawiany przy ul. Zielińskiego - informuje kapitan Damian Górka z wrocławskiej straży pożarnej.**

Świeżo wylany strop zawalił się w budowanym właśnie budynku przy szkole niepublicznej przy ul. Zielińskiego. Spadło około 20 metrów kwadratowych stropu, który był dzisiaj wylewany.

Na miejsce zostały wysłane cztery jednostki straży pożarnej.

- Do zdarzenia doszło na placu budowy. Sprawdziliśmy teren. Nikt nie został poszkodowan. Akcja służb szybko się zakończyła - poinformował kapitan Górka. ©℗



FOT. OLEKSANDR POLIAKOVSKY/WROCLAW.PL/FB BIURA PRASOWEGO UM WROCŁAWIA

Widok z drona na zawalony strop

ŚWIDNICA

# Setki tysięcy zdjęć... Rosyjski agent przyjechał „do pracy”

Karolina Kwiatek

**Co najmniej 5 lat więzienia grozi 55-letniemu Rosjaninowi, który jest podejrzany o działanie na rzecz obcego wywiadu. Oficjalnie przyjechał w celu zarobkowym, jednak mundurowi przyłapali go na fotografowaniu szczególnych obiektów. Miał setki tysięcy zdjęć i nagrań.**



FOT. KWP WROCŁAW

Rosyjski agent na Dolnym Śląsku? Sporo fotografował, na dyskach miał setki tysięcy zdjęć i nagrań

Świdnicy śledczy chcieli, by zatrzymany spędził najbliższe trzy miesiące w areszcie. Sąd przychylił się do ich wniosku. Tak zabezpieczono postępowanie, które toczy się w sprawie Rosjanina podejrzanego o działanie dla obcego wywiadu.

- Wszystko wskazuje na to, że zdjęcia, które robił, mogłyby zostać wykorzystane przeciwko bezpieczeństwu państwa - przekazują policjanci z komendy wojewódzkiej. - Znaleziono setki tysięcy plików, dokumentację fotograficzną obiektów komunikacyjnych.

Mężczyzna wpadł, bo zatrzymał samochód przy niestrzeżonym przejeździe kolejowym. Siedząc w volkswagenie, robił zdjęcia przejeżdżającym pociągom i okolicznej infrastrukturze. Gdy dostrzegł mundurowych, odjechał. Zatrzymał się w pobliżu wiaduktu kolejowego, tam znów wyciągnął aparat. - Na widok funkcjonariuszy stał się nerwowy i próbował pośpiesznie wrócić do samochodu. Policjanci podjęli interwencję, w trakcie której okazało się, że ma profesjonalny sprzęt fotograficzny - potwierdzają w KWP we Wrocławiu.

Okazało się, że obcokrajowiec miał przyjechać w celach zarobkowych. Specjaliści z Zarządu Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości zabezpieczyli sprzęt fotograficzny. Znaleźli na nim setki tysięcy plików o zbliżonej tematyce.

- Na fotografiach były m.in. obiekty ważnej infrastruktury kolejowej i komunikacyjnej, w tym także krytycznej, nie tylko na terenie Polski - dodają mundurowi.

55-letni Rosjanin usłyszał zarzuty. Policjanci zabezpieczyli sprzęt elektroniczny i fotograficzny, w tym: telefony komórkowe, laptopy oraz dyski przenośne i zewnętrzne o dużej pojemności, a także kilka różnych dokumentów tożsamości. O dalszym losie obcokrajowca zadecyduje sąd. ©℗

REKLAMA 0011486419

## ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranica. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”**– Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY”** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłychz domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

AUTOPROMOCJA

Nekrologi

zamówisz tutaj:
**Wrocław**, ul. św. Antoniego 2/4, 71 374 82 49
reklama.wroclaw@polskapress.pl

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

**Kondolencje i nekrologi**
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

**ibo.polskapress.pl**

WROCŁAW

# Plac Legionów znów pechowy dla tramwajów

Jarosław Jakubczak

**W sobotę rano, przed godziną 9, na Placu Legionów we Wrocławiu wykoleił się tramwaj. Chwilę później w tym samym miejscu rozjechał się torach kolejny tramwaj.**

Tramwaj linii E7, który woził pasażerów na cmentarze, jadący ul. Piłsudskiego w kierunku dworca PKP Wrocław Główny wykoleił się na Placu Legionów. Z torów wypadły koła pierwszego wózka.

7 linii tramwajowych w kierunku Pl. Legionów zostało z tego powodu skierowane na objazd.

Gdy godzinę później dwa wezwane dźwigi postawiły już wykolejony tramwaj na torach, w tym samym miejscu wykoleił się - a dokładnie rozjechał się torach - kolejny tramwaj. Jeden z wagonów skręcił, a drugi pojechał prosto...

Przyczyną była najprawdopodobniej wadliwie działająca zwrotnica. ©℗



FOT. DOMINIK MICHALSKI

Najpierw wypadł z torów tramwaj linii specjalnej E7

eprasa.pl edfe7ae1a3

WROCŁAW

# Kaja Godek zawiadamia prokuraturę. Sama również może się przed nią tłumaczyć

Karolina Kwiatek

**Zlecenie zabójstwa. Tak Kaja Godek nazywa aborcje, które są wykonywane w szpitalach. Szefowa fundacji „Życie i rodzina" złożyła w tej sprawie zawiadomienie do prokuratury. Antyaborcyjna działaczka wkrótce sama będzie tłumaczyć się przed prokuratorem. Śledczy mają zbadać, czy jej organizacja ma związek z ujawnieniem danych pacjentki z Brochowa.**



FOT. KAROLINA KWIATEK

Jedna z manifestacji pod szpitalem na Brochowie (zdj. archiwalne)

- Złożyliśmy do Prokuratury Rejonowej Wrocław-Krzyki Wschód zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na karalnym przygotowaniu do zabójstwa, a także o potrzebie zbadania jego ewentualnego usiłowania - mówi Kaja Godek z fundacji Życie i Rodzina.

To pokłosie głośnej sprawy ze szpitala na wrocławskim Brochowie, w którym miała zostać wykonana aborcja pacjentki w zaawansowanej ciąży. Finalnie procedura nie została wykonana. Fundacja wniosła do śledczych o zabezpieczenie dokumentacji medycznej kobiety i zwrócenie uwagi na fakt, czy to właśnie pacjentka wniosła o zw. asystolię płodu, co określa zleceniem zabójstwa.

Działania fundacji nie są jednak bezpośrednią reakcją na sytuację, która miała miejsce w Szpitalu Specjalistycznym im. A. Falkiewicza we Wrocławiu, a na działania podjęte przez Katarzynę Kotulę, pełnomocniczkę Rządu do Spraw Równości.

- Katarzyna Kotula ściga za obronę życia, my ścigamy za usiłowanie zabójstwa - przyznała podczas nagrania Kaja Godek.

Przypomnijmy, że posłanka Nowej Lewicy złożyła zawiadomienie do prokuratury rejonowej dla Wrocławia - Krzyki Wschód na członków fundacji Życie i Rodzina. Zgłoszenie dotyczy podejrzenia o ich udział w wycieku wrażliwych danych medycznych pacjentki potrzebującej aborcji.

- Szpital odmówił pacjentce wykonania legalnego zbiegu przerywania ciąży. To skandaliczna sytuacja, w której ze szpitala wyciekają dane pacjentki, która zostaje zastraszona, poprzez działania fundacji, które mogą moim zdaniem nosić znamiona terroryzmu - dodała.

O co wnosi Katarzyna Kotula? Na liście jest zabezpieczenie nośników fundacji: komputerów, telefonów, logów poczty elektronicznej i danych z kont fundacji w mediach społecznościowych. Zapowiada zgłoszenie o interwencję Rzecznika Praw Pacjenta i Prezesa UODO, w kooperacji z kolektywem Legalna Aborcja.

- Nie pozwolę na zastraszanie pacjentek potrzebujących aborcji ani szpitali i lekarzy, którzy udzielają im pomocy. Czas zatrzymać skandaliczne działania fundacji która notorycznie łamie prawo, i do tej pory pozostawała bezkarna. W kolejnym tygodniu podejmę kolejne działania w tej sprawie. Pacjentki muszą dostać należytą pomoc, nie mogą się bać i musza czuć się bezpieczne a lekarze i szpitale muszą w bezpiecznych warunkach wykonywać swoją pracę - dodała Katarzyna Kotula. ©℗

NASZ PATRONAT 0111560081

# Dobry sąsiad to partner w rozwoju. Dialog z mieszkańcami kluczem do udanych inwestycji

**Duże inwestycje infrastrukturalne i energetyczne przynoszą korzyści nie tylko inwestorom, ale również regionom, w których są realizowane. Warunkiem jest jednak otwarta współpraca z mieszkańcami, poznanie ich potrzeb i uwzględnienie lokalnej specyfiki. – Każdą społeczność trzeba traktować indywidualnie, słuchać jej potrzeb i rozumieć, co jest dla niej ważne – podkreślała Anita Cieślicka-Szczepaniak, przedstawicielka ORLENU podczas debaty poświęconej relacjom między inwestorami a społecznościami lokalnymi.**




Temu zagadnieniu poświęcono panel „Być dobrym sąsiadem: zarządzanie procesem inwestycyjnym w zgodzie ze społecznościami lokalnymi". Dyskusję moderowała Monika Tenerowicz, zastępczyni dyrektora Departamentu Komunikacji i Marketingu ORLEN Oddziału Centralnego Upstream Polska. Wzięli w niej udział Anita Cieślicka-Szczepaniak, rzeczniczka ds. społeczności lokalnych ORLEN, Artur Kawicki, zastępca dyrektora Departamentu Inwestycji w Polskiej Spółce Gazownictwa, Marcin Pabierowski, prezydent Zielonej Góry oraz Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka.

## Dialog trzeba rozpocząć odpowiednio wcześnie

Uczestnicy debaty zgodzili się, że skuteczna współpraca z mieszkańcami nie powinna ograniczać się do formalnych konsultacji prowadzonych na kolejnych etapach procesu inwestycyjnego. Kluczowe jest rozpoczęcie rozmów odpowiednio wcześnie, tak aby możliwe było rozpoznanie lokalnych oczekiwań i uwzględnienie ich podczas planowania przedsięwzięcia. Współpraca powinna trwać przez cały okres eksploatacji, tak by dbać o transparentny dialog i budować trwałe partnerstwa.

– *Każdą społeczność trzeba traktować indywidualnie, słuchać jej potrzeb i analizować, co jest dla niej ważne. Jeśli prowadzimy otwarty dialog, to już na bardzo wczesnym etapie możemy lepiej dostosować inwestycję do specyfiki regionu* – mówiła Anita Cieślicka-Szczepaniak.

## Lokalni przedsiębiorcy zyskują na dużych projektach

Korzyści wynikające z inwestycji mogą wykraczać daleko poza teren, na którym powstaje infrastruktura. Duże przedsięwzięcia generują zapotrzebowanie na usługi, specjalistyczne kompetencje i dostawy, tworząc możliwości rozwoju dla lokalnych firm. W ten sposób inwestor może wspierać regionalną gospodarkę nie tylko bezpośrednio, ale również poprzez rozbudowę łańcucha dostaw.

O znaczeniu dużych inwestycji dla rozwoju regionów mówił również Marcin Pabierowski. Przywołał przykład Zielonej Góry, gdzie przez lata realizowano znaczące przedsięwzięcia związane z sektorem naftowo-gazowym. Ich efektem były nie tylko miejsca pracy, lecz także rozwój kompetencji inżynierskich, firm wykonawczych i zaplecza technologicznego, które pozostają ważnymi elementami lokalnej gospodarki.

Prezydent Włocławka Krzysztof Kukucki zwrócił również uwagę na możliwość łączenia rozwoju przemysłu z poszanowaniem lokalnych uwarunkowań i środowiska naturalnego. Wymaga to uwzględniania specyfiki danego miejsca oraz prowadzenia inwestycji w sposób, który pozwala ograniczać ich negatywne oddziaływanie na otoczenie.

## Odpowiedzialność inwestora nie kończy się na budowie

Istotnym wątkiem dyskusji było również długofalowe zaangażowanie przedsiębiorstw w życie społeczności, w których prowadzą działalność. Mieszkańcy oczekują bowiem nie tylko nowych inwestycji, lecz także działań odpowiadających na konkretne potrzeby lokalne. Mogą one dotyczyć edukacji, bezpieczeństwa, poprawy efektywności energetycznej budynków czy rozwoju inicjatyw społecznych.

– *Programy grantowe przynoszą długofalową zmianę. Nie chodzi o jednorazowe działania, ale o projekty, które realnie i trwale poprawiają jakość życia mieszkańców* – podkreślała Anita Cieślicka-Szczepaniak.

Przedstawicielka ORLENU wskazała m.in. na inicjatywy wspierające termomodernizację budynków w których świadczone jest wsparcie dla grup szczególnie wrażliwych oraz projekty edukacyjne.

Ważnym elementem budowania relacji z lokalnymi społecznościami jest także bezpieczeństwo. Anita Cieślicka-Szczepaniak przypomniała o programie „ORLEN na Straży". Doposażenie strażaków, rozwijanie ich możliwości operacyjnych, szkolenia i wsparcie psychologiczne przekładają się na sprawniejsze reagowanie w sytuacjach zagrożenia.

– *Często słyszymy od strażaków, że dzięki temu mogli szybciej dotrzeć na miejsce zdarzenia i skuteczniej pomagać mieszkańcom. To pokazuje, że inwestowanie w bezpieczeństwo lokalnych społeczności przynosi konkretne efekty* – podsumowała.

eprasa.pl edfe7ae1a3

WROCŁAW

# Mało pieniędzy na zabytki

Karolina Kwiatek

**Lwia część polskich zabytków jest na Dolnym Śląsku. Wydawałoby się, że dzięki temu region dostaje najwięcej pieniędzy na ich ochronę, ale zdaniem Daniela Gibskiego, Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, nie zawsze tak jest. Poprawić ma to przyszłoroczny budżet.**

- Mamy największy zasób zabytków w Polsce, ale statystycznie pod względem finansowania z budżetów województw nie jesteśmy nawet w średniej przyznawanych środków - mówi Daniel Gibski. Rozmawiamy z nim już po tym, jak opadły emocje, wynikające z publikacji projektu budżetu państwa na 2027 r. Okazuje się, że nasze województwo ma szansę na spory zastrzyk gotówki na prace przy zabytkach. Mowa o 9 mln zł. W tym roku pieniędzy było cztery razy mniej.

- Nie jest to zwyżka, jakiej byśmy oczekiwali, ale na pewno jest to spory wzrost i nie można tego nie uszanować - mówi konserwator.

Ile pieniędzy byłoby potrzebne, żeby właściciele dolnośląskich zabytków mogli wykonać wszystkie prace, które deklarują?

- Z corocznych szacunków wynika, że realne zapotrzebowanie to 40-50 mln rocznie - przekazuje Daniel Gibski, Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków. ©℗

WROCŁAW

# Wrocławianie kontra urząd: kolejny front walki rozgorzał na Olsztyńskiej

Konrad Bałajewicz

**Ulica Olsztyńska to zagłębie mechaników - jest tam mnóstwo warsztatów samochodowych. Od niedawna ich klienci muszą przedzierać się przez nowe progi zwalniające, położone decyzją urzędników. Przedsiębiorcy są wściekli, obawiają się, że z tego powodu stracą klientów.**



FOT. KONRAD BAŁAJEWICZ

Nowe progi pojawiły się na ulicy, przy której jest wiele warsztatów samochodowych

Na ulicy Olsztyńskiej, znanej z licznych warsztatów samochodowych, pojawiły się dwie przeszkody w postaci progów. Decyzja urzędników nie spodobała się przedsiębiorcom działającym na tym terenie. Mówią oni, że nikt nie zapytał ich o zdanie zanim zamontowano progi.

## Urzędnik człowiekowi wilkiem?

- Kolejny raz podjęto kluczowe decyzje dla mieszkańców i przedsiębiorców całkowicie zza biurka, bez jakichkolwiek konsultacji społecznych. Ta zmiana uderza bezpośrednio w nasz lokalny biznes. Nowe progi na osiedlowej ulicy oznaczają codzienne utrudnienia. Klienci dojeżdżający do naszych punktów, zwłaszcza ci posiadający auta z niższym zawieszeniem, są narażani na uszkodzenia pojazdów. To wpływa na wizerunek i obroty naszych firm – mówi Elżbieta Starużyk, przedsiębiorca z ul. Olsztyńskiej. I dodaje: - Sytuacja na Olsztyńskiej nie jest odosobnionym przypadkiem. Z dużą troską obserwuję fakt, że podobne konstrukcje powstają ostatnio w całym Wrocławiu. To pozorna poprawa bezpieczeństwa, która przynosi szereg skutków ubocznych. Zwiększony hałas, nadmierna emisja spalin, drgania i uszkodzenia budynków. Dlaczego miasto decyduje się na najprostsze i najbardziej szkodliwe rozwiązania, ignorując opinie ludzi, którzy tu żyją, pracują i płacą podatki? Apeluję do władz miasta o opamiętanie, zweryfikowanie organizacji ruchu i dialog z przedsiębiorcami.

Właściciele firm boją się, że kierowcy będą musieli wybierać między ryzykiem uszkodzenia auta, a szukaniem warsztatu gdzie indziej. Przejazd przez nowe przeszkody nie zawsze odbywa się łagodnie. - Kilka razy już słyszeliśmy, jak samochody gruchnęły podwoziem o progi – mówią nam.

## Wnioskowała rada osiedla

- Dlaczego na Olsztyńskiej zamontowano dwa progi? - zapytaliśmy w urzędzie miasta.

- Na wniosek mieszkańców i Rady Osiedla z uwagi na skargi mieszkańców spowodowane rozwijaniem przez kierowców nadmiernych prędkości – informuje Joanna Urbańska-Jaworska z Urzędu Miejskiego Wrocławia. Zapewnia, że progi spełniają wymagane parametry.

- Przejazd przez nie z prędkością określoną na znakach drogowych nie powinien spowodować uszkodzeń pojazdów. Nie były prowadzone konsultacje społeczne w sprawie ich montażu, natomiast realizacja odbywa się z Funduszu Osiedlowego Rady Osiedla Kowale i została wskazana przez tę Radę Osiedla – przekazuje.

## Chcą ograniczeń dla ciężarówek

Progi to tylko część problemów ul. Olsztyńskiej. Zdaniem mechaników, większym kłopotem jest ruch ciężarowy na tej niewielkiej, osiedlowej uliczce. Jak opowiadają, kierowcy ciężarówek korzystają z Olsztyńskiej, ponieważ na ul. Kowalskiej nie mogą skręcić w kierunku Warszawy. Z tego powodu Olsztyńska stała się dla tirowców wygodnym objazdem.

Właściciele firm uważają, że urzędnicy powinni przyjrzeć się organizacji ruchu i rozważyć ograniczenie przejazdu ciężarówek.

- Zamiast wprowadzić ograniczenie tonażowe i wyeliminować ciężki ruch z osiedlowej uliczki, woleli postawić progi – mówi pani Elżbieta. Nie chce ona całkowitego odcięcia dojazdu do firm, tylko odpowiedniego oznaczenia wjazdu i dopuszczenie do ruchu ciężarówek, które rzeczywiście muszą dotrzeć do posesji przy ulicy. Urzędnicy przekonują, że Olsztyńska już znajduje się w strefie ograniczonej dostępności dla pojazdów ciężarowych.

- Dojazd i przejazd ciężarowy dopuszczony jest wyłącznie od strony ulicy Kowalskiej i tylko dla pojazdów, które mają swój cel podróży w rejonie osiedli Kowale, Strachocin i Wojnów – wyjaśnia Joanna Urbańska-Jaworska z urzędu miasta.

Gdzie są znaki ograniczające przejazd? Przedsiębiorcy, z którymi rozmawiamy, rozkładają ręce.

- Nie widzieliśmy tu żadnego znaku określającego cel podróży lub znaku, który mówi o strefie ograniczonej dostępności dla ciężarówek. Chyba, że chodzi o znak „strefa 30" – mówią.

Od razu wyjaśniamy: w „strefie 30" ciężarówki mogą poruszać się swobodnie. To znak, który określa bezwzględny limit prędkości do 30 km/h dla wszystkich pojazdów, także dla ciężarówek. Czy w tej kwestii coś się zmieni?

- W rejonie ulicy Olsztyńskiej prowadzona jest działalność gospodarcza i z tego tytułu nie jest możliwe dalsze ograniczanie ruchu ciężarowego w jej obszarze – informuje Joanna Urbańska-Jaworska z biura prasowego. ©℗

REKLAMA 0011605299

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

**Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu,**

działając zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, informuje, że w siedzibie przy ul. Sztabowej 32 we Wrocławiu został wywieszony na okres 21 dni (od dnia 2.11.2026 roku do dnia 23.11.2026 roku) **wykaz nr 81/2026** obejmujący najem stanowiska garażowego nr 2 zlokalizowanego w boksie garażowym nr G2 o pow. 14,26 m² położonego we Wrocławiu, ul. Saperów 14, woj. dolnośląskie, dz. nr 3820, obręb 0028 Grabiszyn.

Dodatkowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, pok. nr 28 lub pod nr tel. 71 710 72 79..

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU
ul. Sztabowa 32 • 50-984 Wrocław
tel. 71 710 72 00 • fax 71 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

BOLESŁAWIEC

# Cztery lata się ukrywał, wpadł przez niedopałek

Karolina Kwiatek

**Niechlujstwo i nałóg kryminalisty zaprzepaściły cztery lata ukrywania się przed organami ścigania. Mężczyzna zostawił na krześle niedopałek papierosa. Dzięki temu śledczy zdobyli jego DNA.**

Włamanie do samochodu na osiedlowym parkingów od czterech lat stanowił zagwozdkę dla śledczych z Bolesławca. Jedynym śladem, jaki zostawił sprawca, był niedopałek papierosa na siedzeniu.

- Jako materiał dowodowy, został on przekazany do laboratorium kryminalistycznego policji we Wrocławiu. Tam wyizolowano profil DNA - przekazuje podkom. Anna Kublik-Rościszewska z Komendy Powiatowej Policji w Bolesławcu.

Mimo posiadania profilu DNA, mundurowi nie mieli szansy połączyć go z ewentualnym sprawcą. Udało się to dopiero teraz.

W piątek funkcjonariusze potwierdzili, że zatrzymali 30-letniego mieszkańca powiatu bolesławieckiego. Mężczyzna był poszukiwany do odbycia kary pół roku więzienia m.in. za groźby karalne. Po porównaniu danych, okazało się, że to właśnie on zostawił niedopałek.

- Wyniki badań pozwoliły na zidentyfikowanie podejrzanego i powrót do niewykrytej sprawy sprzed czterech lat. Po zatrzymaniu mężczyzna usłyszał zarzut usiłowania kradzieży z włamaniem do pojazdu. Zgodnie z wydanym wcześniej nakazem, trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wcześniej karę pozbawienia wolności - dodaje podkom. Anna Kublik-Rościszewska z Komendy Powiatowej w Bolesławcu. ©℗

eprasa.pl edfe7ae1a3

PRZYRODA

# Szerszeń z Azji w Polsce: gniazdo badają we Wrocławiu

Elżbieta Węgrzyn

**Szerszeń azjatycki, inaczej żółtonogi, to gatunek inwazyjny rozprzestrzeniający się po Europie od 20 lat. Pierwsze potwierdzone gniazdo tego gatunku w naszym kraju naukowcy znaleźli w okolicach Krakowa. Teraz trafiło na Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu.**



FOT. UNIWERSYTET PRZYRODNICZY WE WROCŁAWIU

Prof. Paweł Migdał z Zakładu Hodowli Pszczół na UPWr opowiada o szerszeniu azjatyckim, jego gnieździe i zwyczajach

Potocznie szerszeń azjatycki (Vespa velutina nigrithorax), zwany szerszeniem żółtonogim lub czarnym często bywa mylony z wywodzącym się również z Azji szerszeniem azjatyckim zwanym też japońskim lub olbrzymim (Vespa mandarinia). Do października br. rozpoznanie ich w Polsce było problemem czysto teoretycznym, jednak ostatnio osobniki i gniazdo znaleziono we Wsi Wielkiej pod Krakowem. Teraz badają je eksperci z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

– Nie wiadomo skąd szerszenie wzięły się pod Krakowem. Mogły przemieścić się naturalnie z populacji występujących w sąsiednich krajach albo zostać przypadkowo zawleczone z transportem towarów. W ustaleniu ich pochodzenia mają pomóc badania genetyczne – mówi prof. Paweł Migdał z Zakładu Hodowli Pszczół na UPWr. Zaznacza, że najważniejsze jest teraz ustalenie skali występowania nowego gatunku.

Naturalnym rejonem występowania Vespa velutina nigrithorax jest Azja Południowo-Wschodnia. Pierwsze informacje o obecności tego gatunku w Europie pochodzą z 2005 r., z Francji. Stamtąd gatunek szybko się rozprzestrzenił. Do niedawna nie stwierdzono jego obecności w Polsce.

## Tak odróżnisz go od rodzimego

– Szerszeń żółtonogi ma ciemny, niemal czarny tułów i przeważnie ciemny odwłok, na którym wyróżnia się szeroki, żółtopomarańczowy pas. Charakterystyczne są żółte końcówki nóg. Robotnice osiągają około 2-3 cm długości. Występujący naturalnie w Polsce szerszeń europejski (Vespa crabro) jest bardziej żółto-rudy, a na jego odwłoku wyraźnie widać naprzemienne żółte i ciemne pasy – tłumaczy wrocławski naukowiec. Jak podkreśla, pojawienie się nowego gatunku nie oznacza większego zagrożenia dla ludzi.

## Gniazdo badają we Wrocławiu

Naukowcy potwierdzili, że w Wielkiej Wsi pod Krakowem było jedno gniazdo tego gatunku. Nie można wykluczyć, że w tamtej okolicy są też inne. W działania zaangażowali się naukowcy, pszczelarze oraz przedstawiciele służb ochrony przyrody.

– Sytuację komplikuje pora roku. Jesienią zapłodnione młode samice szerszenia żółtonogiego opuszczają gniazda i szukają miejsc, w których mogą przetrwać zimę. Wiosną każda z tych, którym uda się przezimować, może rozpocząć budowę nowego gniazda. Dlatego nawet skuteczne usunięcie obecnej kolonii nie daje pewności, że owady nie pojawią się ponownie – tłumaczy naukowiec z Wrocławia.

Gniazdo znalezione w Małopolsce trafiło na Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, gdzie prof. Migdał zajmuje się oceną jego stanu biologicznego. Wyniki tej analizy dostarczą informacji na temat obecności szerszenia żółtonogiego w Polsce. Duży wpływ na to, czy ten gatunek inwazyjny się u nas zadomowi ma to, czy młode zapłodnione samice szerszeni zdążyły opuścić gniazdo i przetrwają zimę. Naukowcy będą musieli monitorować okolicę w kolejnym sezonie, zwłaszcza wiosną, kiedy mogą pojawić się nowe gniazda.

## Jak groźny jest szerszeń

– Nie ma podstaw, by uznawać, że każde użądlenie szerszenia żółtonogiego jest groźniejsze od użądlenia szerszenia europejskiego. Podobnie jak inne szerszenie, może jednak reagować agresywnie w obronie gniazda, dlatego nie należy się do niego zbliżać ani samodzielnie go usuwać. W przypadku zauważenia owada przypominającego szerszenia żółtonogiego najlepiej wykonać zdjęcie z bezpiecznej odległości i przekazać je specjalistom lub odpowiednim służbom – mówi prof. Migdał.

Wrogami naturalnymi szerszeni są na terenie Polski: trzmielojad (ptak z rodziny jastrzębiowatych) niszczy gniazda i żywi się ich larwami, inne ptaki owadożerne rozgrzebujące ich gniazda (np. żołny, sikory, kury gołoszyjki), ssaki żywiące się owadami (np. jeże, ryjówki) oraz drapieżniki i pasożyty (np. wybrane gatunki pająków, larwy niektórych muchówek oraz nicienie).

Największe obawy związane z obecnością szerszenia żółtonogiego dotyczą pszczelarstwa. Ten daleki kuzyn osy jest poluje na pszczoły miodne: zawisa w powietrzu przed ulem i przechwytuje robotnice, które wracają z nektarem i pyłkiem.

Jak tłumaczy prof. Migdał, straty nie ograniczają się do pszczół zabitych przez drapieżnika. Gdy szerszenie regularnie pojawiają się przy ulu, robotnice mogą ograniczać loty w poszukiwaniu pokarmu. W rezultacie rodzina gromadzi mniej zapasów, słabnie i gorzej przygotowuje się do zimy. Przy długotrwałej i silnej presji drapieżniczej może to doprowadzić nawet do jej upadku.

Pszczelarze mogą ograniczać straty, osłaniając otwory wlotowe do uli, dbając o kondycję rodzin i obserwując pasieki. Właściciele uli powinni też szybko zgłaszać obecność podejrzanych owadów, by zlokalizować ich gniazda.

Szerszeń żółtonogi poluje nie tylko na pszczoły miodne. Do jego ofiar należą też dzikie pszczołowate, muchówki i inne owady zapylające. Obecność tego drapieżnika w naszym kraju może wpłynąć na liczebność owadów zapylających, co z kolei nie pozostanie bez wpływu na naszą roślinność, w tym ekosystemy istotne gospodarczo. ©℗

MIŁOSZYCE

# Podczas remontu kościoła znaleziono starą kryptę ze szczątkami

Konrad Bałajewicz

**Podczas remontu, przy kościele pw. św. Mikołaja w Miłoszycach (gmina Jelcz-Laskowice) odnaleziono nieznaną wcześniej kryptę z ludzkimi szczątkami.**

W trakcie prac konieczne było usunięcie betonowej ścieżki. Okazało się, że znajduje się pod nią podziemna krypta z ludzkimi szczątkami. Kto został w niej pochowany?

- Jeszcze nie wiadomo. Badamy archiwa i zapisy w księgach. Szczątki pochodzą prawdopodobnie z XIX lub XX wieku. Krypta nie miała oznaczenia. Ustaliliśmy, że spoczywa w niej mężczyzna. Możliwe, że nigdy nie dowiemy się, kim jest, bo w grobie nie ma żadnych tabliczek znamionowych. Będziemy więc identyfikować go raczej z jakimś prawdopodobieństwem – mówi Marcin Diakowski, archeolog z firmy Archeoreplica, nadzorujący remont.

Zachowane częściowo ubrania przypominają bardziej marynarkę niż strój duchownego. - Księża, protestanccy i katoliccy, byli chowani w sutannach. Dlatego skłaniałbym się ku temu, że to osoba świecka. Ważna dla tego kościoła lub miejsca – wyjaśnia archeolog. ©℗



FOT. MIASTO I GMINA JELCZ-LASKOWICE

Krypta była ukryta pod wybetonowaną ścieżką

REKLAMA 0011605463

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO
ODDZIAŁ REGIONALNY WE WROCŁAWIU

Wyciąg z ogłoszenia nr 150/2026

o III przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 12 wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, położonego w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy Drucianej 2 w Jeleniej Górze, stanowiącego własność Skarbu Państwa - Agencji Mienia Wojskowego
oznaczenie i powierzchnia nieruchomości: działka nr 48/2, AM-58, obręb 0028 28 NE o pow. 0,1306 ha (KW nr JG1J/00032776/1); lokal położony na III piętrze; o powierzchni użytkowej 38,80 m², składający się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z WC oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 6,00 m², udział w nieruchomości wspólnej 143/10000
**cena wywoławcza:** 305 000,00 zł; wysokość wadium: 30 500,00 zł
**termin i miejsce przetargu:** 9.12.2026 r., godz. 10.00, budynek Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Zwycięska 39, pokój nr 20 (parter)
Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Sztabowa 32 i ul. Zwycięska 39, zamieszczona na stronie internetowej AMW: www.amw.com.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać telefonicznie: 71 710 72 00, tel. 71 710 72 06.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW we Wrocławiu
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław
tel. (71) 710 72 00 • fax (71) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

eprasa.pl edfe7ae1a3

# FOKUS

• **W tradycji ludowej** wierzono, że 1 i 2 listopada kontakt z zaświatami jest łatwiejszy, a dusze zmarłych odwiedzają świat doczesny

**TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**

# Premier: Kompromisu w sprawie TK nie będzie. Prezydent prowadzi rozmowy

Kryzys związany z sytuacją w TK nie został zażegnany. W sobotnim orędziu premier Donald Tusk wykluczył kompromis, zaś prezydent Karol Nawrocki odbył serię spotkań z politykami

**oprac. Karolina Wrońska**

Sytuacja eskalowała w piątkowy wieczór, kiedy to po południu pojawiła się informacja o zarządzeniu przerwy w czynnościach prezesa Trybunału Konstytucyjnego Bogdana Święczkowskiego i wiceprezesa Bartłomieja Sochańskiego, zaś Anna Korwin-Piotrowska, jako mająca najdłuższy staż sędziowski, została ogłoszona osobą kierującą Trybunałem.

Wtedy też - w związku z informacją Korwin-Piotrowskiej o możliwości wystąpienia zagrożeń dla życia lub zdrowia sędziów i pracowników TK na terenie, ale nie w samym Trybunale, pojawiła się policja. Zgromadzony przed trybunałem tłum próbował siłowo przedostać się na teren.

Wobec tych zdarzeń prezydent Nawrocki, który był w podróży do Senegalu, przerwał lot, wrócił do kraju i pojawił się w siedzibie TK. Wcześniej odbył konsultacje z I prezesem Sądu Najwyższego Zbigniewem Kapińskim oraz z Bogdanem Święczkowskim i z nimi wszedł do budynku TK.

Sędzia Maciej Berek opublikował nagranie, na którym widać, jak prezydent Nawrocki przeciska się między stojącymi w drzwiach budynku osobami; widać wybranych sędziów do TK, m.in. Krystiana Markiewicza.

W mediach pojawiło się też kolejne nagranie ze środka budynku Trybunału Konstytucyjnego, gdzie przebywał prezydent Nawrocki oraz m.in. siedem osób wybranych przez Sejm tej kadencji na sędziów TK. Na nagraniu z korytarza słychać, jak Anna Korwin-Piotrowska mówi: - Jesteśmy sędziami Trybunału Konstytucyjnego.

- Państwo nie jesteście sędziami TK - odpowiada prezydent Nawrocki, zwracając się do: Anny Korwin-Piotrowskiej, Krystiana Markiewicza i Macieja Berka. Towarzyszący prezydentowi szef KPRP Zbigniew Bogucki dodał, że „widzi tu tylko jednego sędziego" TK, wskazując na Sławomira Patyrę. - Pani dokonuje zamachu stanu, nie wiem, czy ma pani tego świadomość - powiedział Bogucki do Korwin-Piotrowskiej.

Ok. godz. 5 nad ranem prezydent i szef jego kancelarii Zbigniew Bogucki, a także sędzia Sochański opuścili budynek Trybunału.




FOT. LESZEK SZYMAŃSKI

**W piątkowy wieczór przed Trybunałem Konstytucyjnym doszło do eskalacji: protestujący próbowali wedrzeć się na teren TK**

## Konsultacje prezydenta

W sobotę po 13. w Pałacu Prezydenckim odbyła się seria spotkań prezydenta z liderami ugrupowań parlamentarnych. O godz. 13 prezydent przyjął wicepremiera, prezesa PSL Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz wicemarszałka Sejmu, przewodniczącego Rady Naczelnej PSL Piotra Zgorzelskiego.

Jako kolejny w Pałacu pojawił się przewodniczący klubu Polska 2050 Szymon Hołownia, zaś ok. godz. 14.30 przyjechali prezes PiS Jarosław Kaczyński i szef klubu parlamentarnego tej partii Mariusz Błaszczak.

Z kolei ok. godz. 15 z prezydentem spotkali się przedstawiciele Razem, m.in. współprzewodniczący partii Adrian Zandberg.

Po godz. 16 spotkanie z prezydentem odbyli lider Rozwoju Plus Mateusz Morawiecki i wicemarszałek Sejmu Marcin Horała. Morawiecki relacjonował po wizycie u prezydenta, że podzielili się z nim koncepcją zgłoszenia konstruktywnego wotum nieufności. Po nim w Pałacu gościli liderzy Konfederacji Krzysztof Bosak i Sławomir Mentzen.

Z prezydentem nie rozmawiali przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej, Lewicy i klubu Centrum. Szef klubu KO Zbigniew Konwiński przekazał, że zaproszenie dostał SMS-em ok. godz. 14.40, gdy trwały już spotkania z innymi klubami, a po wskazaniu przedstawicieli KO nie otrzymał odpowiedzi z Kancelarii Prezydenta.

## Orędzie Donalda Tuska

- Atak na Trybunał Konstytucyjny i jego sędziów to kolejna odsłona procesu niszczenia rządów prawa w Polsce przez PiS i prezydentów Andrzeja Dudę i Karola Nawrockiego - oświadczył w wyemitowanym w sobotni wieczór orędziu premier Donald Tusk. - Od wielu godzin obserwujemy z niepokojem tę sytuację. Trudno nam wszystkim zrozumieć, o co chodzi przepychającym się grupom polityków i aktywistów z PiS-u i Konfederacji, od Brauna po Bąkiewicza - powiedział Donald Tusk

Tusk zaznaczał, że wszystkim siłom politycznym i obu prezydentom proponowano uchwały i ustawy, które umożliwiłyby wspólną odbudowę praworządności, ale „wszystko na nic, wszystko zablokowane przez prezydenta i PiS".

Jak mówił, w tej sytuacji czekano na wygaśnięcie kadencji sędziów mianowanych przez PiS. Zwrócił uwagę, że Sejm wybrał nowych sędziów, którzy złożyli ślubowanie, ale prezydent go od nich nie odebrał, a prezes TK Bogdan Święczkowski uniemożliwiał im podjęcie pracy. - Kiedy po wielu tygodniach wyczekiwania postanowili podjąć swoje obowiązki (...), zostali zaatakowani - powiedział Tusk. Dodał, że policja „chroniła Trybunał przed napastnikami".

Premier porównał sytuację do złodzieja, który wyrywa starszej kobiecie torebkę, a po zatrzymaniu krzyczy, że stosuje się wobec niego przemoc. - Niektórzy gapie, symetryści, proponują, aby dla załagodzenia sprawy złodziej i ofiara podzielili się po równo zawartością torebki. W pewnych sprawach nie może być kompromisu - podkreślił.

- W państwie prawa polityk nie może wchodzić na teren sądu czy trybunału i wydawać poleceń czy zastraszać sędziów, nawet jeśli jest prezydentem. Państwo prawa nie widzi barw partyjnych i nie zna pojęcia bezkarności - podkreślił, nawiązując do wizyty prezydenta w budynku Trybunału.

- Jestem pewien, że TK zacznie działać tak, jak powinien. (...) Samorządnie i zgodnie z konstytucją - oświadczył premier.

## Co na to Unia Europejska?

Kryzys w Trybunale odbił się szerokim echem w prasie europejskiej i światowej. Głos zabrali też przedstawiciele Unii Europejskiej. - Do polskich władz należy zapewnienie, aby Trybunał Konstytucyjny mógł funkcjonować zgodnie z polską konstytucją oraz z poszanowaniem odpowiedniego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - przekazała w sobotni wieczór rzeczniczka Komisji Europejskiej Louise Bogey.

Zapewniła, że Komisja uważnie śledzi ostatnie wydarzenia dotyczące TK.

## Reakcja I prezesa SN

Zbigniew Kapiński, I prezes Sądu Najwyższego zwołał na wtorek, 3 listopada nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Sędziów SN m.in. „w sprawie omówienia zagrożeń dla porządku konstytucyjnego RP".

Również na wtorek, 3 listopada zwołane jest posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów TK w celu rozpatrzenia projektu dochodów i wydatków Trybunału Konstytucyjnego na rok 2027.

Na ten dzień zaplanowane było też posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego, które na razie nie zostało odwołane.

**PAP**

**KRÓTKO**

**Tatry**

### Słowaccy ratownicy odnaleźli polskiego turystę

44-letni polski turysta, który nie wrócił ze Świnicy do schroniska Murowaniec na Hali Gąsienicowej, został odnaleziony w nocy z soboty na niedzielę po słowackiej stronie Tatr. Mężczyzna zabłądził i schodził Doliną Cichą - poinformowała Horaka Zachłanna Służba (HAS).

O pomoc w nocnych poszukiwaniach słowackich ratowników poprosili ratownicy TOPR z Zakopanego. Ponieważ Świnica to szczyt graniczny, istniało przypuszczenie, że turysta mógł podczas złej pogody i ograniczonej widoczności stracić orientację i zejść na słowacką stronę Tatr.

Turystę odnaleziono w Dolinie Cichej. 44-latek nie odniósł obrażeń i nie wymagał pomocy medycznej. Ratownicy przetransportowali mężczyznę do wylotu szlaku. PAP

**Pieniny**

### Spływ Dunajcem zakończony. Dobry wynik

Niemal 334,5 tys. turystów skorzystało w tym roku z tradycyjnego spływu przełomem Dunajca w Pieninach. Był to trzeci pod względem frekwencji sezon w 92-letniej historii zorganizowanych spływów - poinformował prezes Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich Jerzy Regiel.

Sezon flisacki na Dunajcu tradycyjnie rozpoczął się na początku kwietnia i zakończył 31 października.

- To był bardzo dobry sezon i zamykamy go z trzecim wynikiem frekwencyjnym w historii zorganizowanych spływów przełomem Dunajca. Chociaż wiosna wcale nie zapowiadała tak dobrego wyniku, to w sierpniu, wrześniu i październiku frekwencja była bardzo duża - powiedział Regiel. PAP



FOT. WIKIPEDIA.ORG

**W Polsce będzie coraz więcej zmarłych, a coraz mniej bliskich, którzy zadbają o ich groby. Przybędzie też ludzi umierających w samotności**

**PROF. PIOTR SZUKALSKI**
demograf z Uniwersytetu Łódzkiego

eprasa.pl edfe7ae1a3

NIEMCY

# Demonstracje młodych w niemieckich miastach. Doszło do starć z policją

oprac. Anna Nagel

**Kilku policjantów zostało rannych we Frankfurcie nad Menem, gdzie podczas sobotniego protestu młodych zaatakowała ich grupa lewicowych ekstremistów. W większości miast demonstracje przebiegały pokojowo.**

Według szefa MSW Hesji Romana Posecka potwierdziły się ostrzeżenia, iż do demonstracji przyłączą się środowiska skrajnie lewicowe zdolne do przemocy. - Zaatakowali masowo policję butelkami, kamieniami i pirotechniką - powiedział szef MSW Hesji.

Podobnie było w Hamburgu, gdzie uczestnicy protestu odpalali petardy oraz rzucali w policjantów fajerwerkami i butelkami. Ostatecznie służby użyły dwóch armatek wodnych.

W Kolonii policja wycofała się przed napierającymi demonstrantami, wśród których odpalano petardy. Funkcjonariusze wezwali uczestników do zejścia z ulicy na chodnik albo rozejścia się, a wobec tych, którzy tego nie zrobili, użyli armatki wodnej. Potem sytuacja nad brzegiem Renu się uspokoiła.

W Berlinie w demonstracji wzięło udział od 3 do 3,5 tys. osób. Dominowały hasła antyfaszystowskie i propalestyńskie, wielokrotnie odpalano fajerwerki, a wielu uczestników miało zasłonięte twarze.

W większości niemieckich miast protesty młodych organizowane przez inicjatywę Gen Z regelt przebiegały pokojowo. Część demonstracji zatrzymano z powodu naruszeń zakazu zasłaniania twarzy. Inicjatywa podała, że w 12 miastach w protestach wzięło udział łącznie ponad 68 tys. osób. Media piszą o kilkudziesięciu tysiącach uczestników. Ogólnokrajowych danych policji na razie nie ma.

Demonstranci domagali się m.in. zwiększenia inwestycji w edukację, opiekę zdrowotną i ochronę klimatu. Chcieli też pokazać swój sprzeciw wobec obowiązkowej służbie wojskowej. Opowiadają się również za silniejszym włączeniem młodych ludzi w decyzje polityczne. **PAP**




FOT. PAP/EPA

**Protesty młodych organizowane były przez inicjatywę Gen Z regelt**

INDIE

# Protest partii opozycyjnych przeciw zmianom w rejestrach wyborczych

oprac. Alina Mazurska

**Indyjskie partie opozycyjne wznowiły wczoraj protesty, domagając się dymisji przewodniczącego komisji wyborczej Gyanesha Kumara, któremu zarzuca się przeprowadzenie zmian w rejestrach wyborców na korzyść rządzącej Indyjskiej Partii Ludowej.**

Tysiące demonstrantów zgromadziły się na Placu Ramlila w Delhi, skandując hasła przeciwko władzom centralnym Indii. Wielu protestujących powiewało flagami lub miało ze sobą instrumenty muzyczne.

Manifestację zwołał lider opozycyjnego Indyjskiego Kongresu Narodowego (INC) Rahul Gandhi przy wsparciu młodzieżowego ruchu „Karaluchy". Od miesiąca protesty odbywają się w Delhi niemal codziennie.

Władze rozlokowały tysiące policjantów i żołnierzy na miejscu protestu oraz na trasie manifestacji. Demonstranci są obserwowani przy użyciu dronów, kamer monitoringu ulicznego oraz kamer na mundurach funkcjonariuszy.

Rozpoczęta w 2025 r. weryfikacja list wyborczych doprowadziła do wykreślenia z nich ponad 130 mln osób. Według komisji wśród nich było 28 mln zmarłych, 63 mln osób, które zmieniły miejsce zamieszkania, oraz 30 mln osób, których nie udało się odnaleźć. Opozycja twierdzi, że zmiany szczególnie dotknęły muzułmanów i inne mniejszości, wśród których poparcie dla BJP jest niższe. Komisja wyborcza odrzuca zarzuty o nieprawidłowości. **PAP**

UKRAINA

# Mieszkańcy Ołeszek wyrwani spod rosyjskiej okupacji

oprac. Anna Nagel

**Mieszkańcy ewakuowani z okupowanego przez Rosję miasta Ołeszki wrócili na tereny kontrolowane przez Ukrainę. Wraz z ewakuowanymi wróciła ukraińska delegacja, która w Ołeszkach wykonywała misję humanitarną.**

„Osoby wymagające ewakuacji zostały wywiezione z miasta i okolicznej hromady (gminy). Obecnie obywatele Ukrainy z Ołeszek przekroczyli granicę państwową na obszarze obwodu czernihowskiego (sąsiadującego z Białorusią)" – napisał Zełenski w komunikatorze Telegram. Zapewnił, że wszyscy ewakuowani otrzymają niezbędną pomoc.

Prezydent podkreślił, że ważne jest, by instytucje rządowe oraz władze obwodowe i lokalne sprawnie pomogły ewakuowanym przystosować się do nowych warunków.

Zełenski przekazał, że na kierunku chersońskim ustanowiono zawieszenie broni, w czasie którego rozminowano drogi prowadzące do Ołeszek i dostarczono transporty z pomocą humanitarną. „Liczymy na to, że dostęp humanitarny do Ołeszek zostanie utrzymany" – podkreślił.

Szef państwa podziękował stronie amerykańskiej i osobiście pierwszej damie Stanów Zjednoczonych Melanii Trump za pośrednictwo. „Jestem dumny z naszych Sił Obrony Ukrainy, które bronią naszego państwa i z honorem zapewniły warunki bezpieczeństwa niezbędne do przeprowadzenia operacji humanitarnej. Dziękuję rzecznikowi praw obywatelskich Ukrainy Dmytrowi Łubincowi i jego zespołowi za realizację misji" – dodał.

Prezydent podziękował także wszystkim dziennikarzom, przywódcom politycznym i społecznym oraz wszystkim ludziom, którym nie jest obojętny los innych i którzy zwracali uwagę świata na sytuację w Ołeszkach oraz prawdziwą katastrofę humanitarną na terytorium Ukrainy okupowanym przez Rosję.

Rzecznik praw człowieka poinformował, że misja humanitarna zakończyła się sukcesem, twierdząc, że była to niełatwa droga.

„Od negocjacji i uzgodnienia zawieszenia broni po dostarczenie pomocy humanitarnej bezpośrednio do Ołeszek oraz zorganizowanie ewakuacji ludności cywilnej. Zawieszenie broni potrwa do 1 listopada, do godziny 22.59. Jest to najdłuższe zawieszenie broni od 2022 roku, którego przestrzegają obie strony" – oświadczył Łubinec.

Rzecznik praw człowieka przekazał, że najstarsza osoba, która wyjechała z Ołeszek, ma 94 lata, a najmłodsza niewiele ponad rok.

„I jeszcze jeden wyjątkowy szczegół tej misji: wraz z ludźmi udało się uratować również ich zwierzęta domowe. Wśród nich znalazły się psy, koty, papuga, a nawet szop" – napisał Łubiniec.

Według rzecznika niezwykle ważne jest, aby misja humanitarna w Ołeszkach nie pozostała odosobnionym przypadkiem. Stwierdził, że to doświadczenie może stać się podstawą nowego mechanizmu reagowania na najtrudniejsze kryzysy humanitarne – mechanizmu, w centrum którego zawsze będą znajdować się ludzie, ich bezpieczeństwo i prawo do życia.

Ołeszki leżą około 4 km od Chersonia na lewym, okupowanym przez Rosję brzegu Dniepru. Według doniesień drogi dojazdowe do miasta zostały zaminowane i operowały tam rosyjskie drony, utrudniając mieszkańcom opuszczenie tych terenów. **PAP**



FOT. PAP/EPA

**Mieszkańcy Ołeszek zostali szczęśliwie ewakuowani. Dzięki misji humanitarnej wrócili na tereny kontrolowane przez Ukrainę**

BUŁGARIA

# Druga tura wyborów prezydenckich. Jotowa vs. Giurow

oprac Alina Mazurska

**Wczoraj w Bułgarii odbyła się druga tura wyborów prezydenckich, w której rywalizowali urzędująca prezydentka Iliana Jotowa i były premier Andrej Giurow.**

W pierwszej turze, 25 października, Jotowa zdobyła 34,7 proc. głosów, a Giurow 31,9 proc.

Lokale wyborcze były otwarte do godziny 20 miejscowego czasu (19 w Polsce).

Ewentualne zwycięstwo Jotowej, wspieranej przez partię Postępowa Bułgaria (PB) premiera Rumena Radewa oraz socjalistów, zdaniem obserwatorów utrzymałoby urząd prezydenta w rękach rządzącej większości, co mogłoby ograniczyć mechanizmy kontroli i równowagi w państwie. Jotowa w kampanii zapowiadała kontynuowanie linii Radewa: utrzymanie europejskiego kursu Bułgarii przy jednoczesnym dążeniu do poprawy relacji z Moskwą i zniesienia sankcji na Rosję.

Giurow – ekonomista, były wiceprezes banku centralnego i premier rządu tymczasowego na początku 2026 roku – jest wspierany przez opozycyjny, proeuropejski blok Kontynuujemy Zmiany – Demokratyczna Bułgaria (PP-DB). Konsekwentnie opowiada się za ścisłą współpracą z NATO i wsparciem dla Ukrainy.

Odmienny rozkład głosów niż w kraju odnotowano w komisjach zagranicznych. Zecydowanym liderem – 45,7 proc. – został Giurow. Jotowa zdobyła tam 22,7 proc. głosów. **PAP**

eprasa.pl edfe7ae1a3

# PROGRAMOWO

## G. 16:50

**Szpital św. Anny**

TVN

Maciek Bilewicz przeszedł operację, i choć wie, że potrzeba czasu, to jako chirurg bardzo boi się o sprawność swojej ręki. Kolejnej operacji ma podjąć się inny lekarz – znany w środowisku dr Marcin Wilk. Zostaje zwołane konsylium. Kasia rozmawia o tym z Alicją, która nie jest optymistką, patrzy realnie. Dr Wilk decyduje się operować, ale nie zdradza swojego planu.

Tymczasem Radecki po oskarżeniach wobec Łukasza sugeruje Asi, że powinna odciąć się od byłego męża, zerwać z nim kontakty i sądownie pozbawić go praw rodzicielskich... Niespodziewanie okazuje się, że mimo wycofania oskarżeń przez Aldonę, komisja jednak odbędzie się. Na kardiologii panuje nerwowa atmosfera, Zychowicz ma pretensje.

## G. 20:05

**Barwy szczęścia**

TVP 2

Powrót Renaty do obowiązków w lokalu pozwala Luizie wziąć wolny dzień, który dziewczyna niemal w całości spędza w towarzystwie Kacpra. W tym samym czasie Damian odbywa poważną rozmowę z Marcinem – doświadczony przez los przyjaciel uświadamia policjantowi, że jako partner osoby zmagającej się z nałogiem sam powinien poddać się terapii dla osób współuzależnionych.

Równolegle relacja Tomasza i Grażyny wkracza na kolejny etap. Kępski proponuje ukochanej wspólne zamieszkanie, po czym oboje decydują się poinformować o swoim związku Wandę. Po wizycie u seniorki Wiracka spotyka się z Wiktorem, usiłując nakłonić syna do przełamania dawnych urazów.



## G. 18:00

**Pierwsza miłość**

Polsat

**Radek i Maja nie mogą się od siebie odkleić. Niestety, co i rusz przyłapuje ich Grażyna. Pech nie opuszcza Radka także na sali operacyjnej. Podczas rutynowego zabiegu odkrywa on w ciele pacjentki niepokojącą zmianę. Asystujący mu chirurg asekuracyjnie odradza wycięcie rozrostu – nie mają na to zgody. Co zrobi Radek?**

**Natomiast Julka nie wraca na noc do domu. Gdy Marysia orientuje się, że w pokoju został tylko jej telefon, szybko wpada w panikę. Nerwy udzielają się wszystkim, dochodzi do kłótni między małżeństwem Nowaczyków. Niespodziewanie ostro interweniuje Paweł... Tymczasem pod klubem Iskra zjawia się tajemniczy mężczyzna w kapturze. Fotografuje kamery monitoringu i znika bez śladu. Borys jest przekonany, że to Darek, który wyszedł z aresztu. Ten jednak twierdzi, że to nie on i nie działa też na polecenie ojca.**



## G. 20:15

### NA WSPÓLNEJ

TVN



Hebel i Seba w przeddzień turnieju robią swoim zawodnikom niespodziankę. Agnieszka załatwia chłopcom przepustkę z poprawczaka a Ryszard zabiera ich na steki. Rozmowy z Heblem sprawiają, że Tomek zaczyna wierzyć, że może mieć normalną przyszłość... Tymczasem Olszewską dopada jego brat – „Żaba" jest bezczelny i grozi Agnieszce! Mają zostawić Tomka w spokoju!

Iga i Sławek na tropie pedofila, który kontaktował się ze Stefankiem! Stefek staje się ofiarą hejtu. Marta docieka skąd media wiedziały, że syn Mikołaja wysyłał zdjęcia brata pedofilowi.... Tymczasem Sławek i Iga mają trop – człowiek, który jako Dorka kontaktował się ze Stefkiem, zalogował się właśnie w kawiarni! Niestety, spóźniają się... Na komendzie dowiadują się, że przydzielono im pomoc – Piotra, specjalistę do walki z cyberprzestępczością. Przybysz i Dziedzic uważają, że kolega przyszedł na gotowe... Lew wściekły! Nalepa dowiaduje się, kto zamiast niego wykona pokazową operację – to Oriana Warska. Lew jest w szoku – to... jego studencka miłość!



## G. 20:50

**M jak miłość**

TVP 2

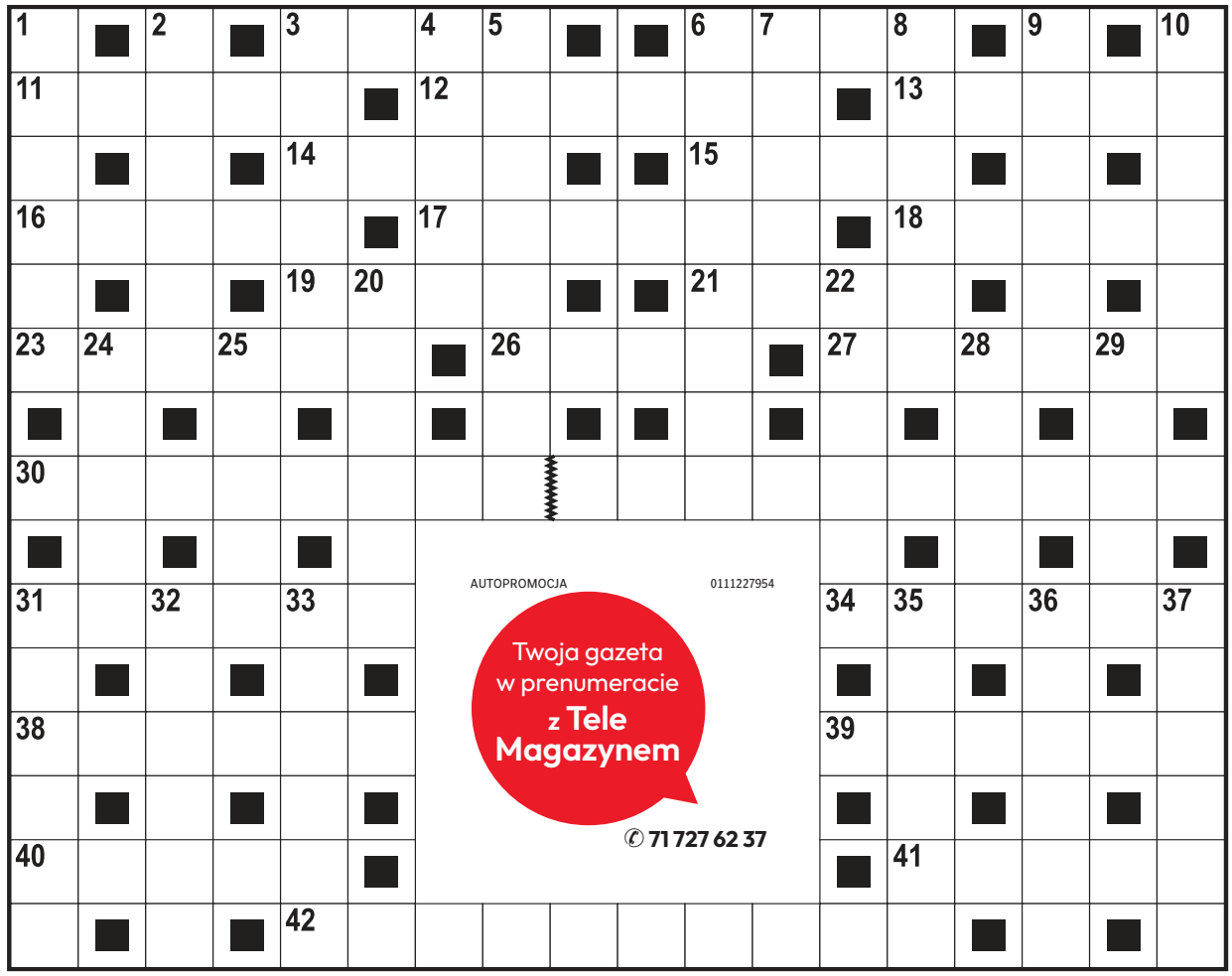
Maria stara się dojść do siebie w ciszy. Na Mazurach Maria wpada na spacerze na Jerzego Wielickiego – chorego na cukrzycę, który wymaga natychmiastowej pomocy. Rogowska nie tylko wzywa karetkę, ale też walczy o życie nieznajomego, wykonując resuscytację. Po kilku godzinach mężczyzna ją odnajduje i dziękuje za ocalenie. Na Mazury zagląda także Judyta, której Maria w końcu szczerze opowiada o swoim bólu po zdradzie. A później do żony przyjeżdża Artur, błagając o ostatnią szansę... Mateusz znów zabiera Majkę do Grabiny, a na wsi przyjaciółka cały czas prowokuje Mostowiaka i w końcu nawet go całuje. Tymczasem Żak czuje ukłucie zazdrości, gdy Kisielowa wybiera się do lasu ze swoim „adoratorem" – organistą. Robert wpada na sprytny pomysł, jak zniechęcić żonę do kolejnych spacerów z rzekomym rywalem.

eprasa.pl edfe7ae1a3

## KRZYŻÓWKA NR 169

**Poziomo:**

**3)** praktyczna nauka zawodu,
**6)** Edith, francuska piosenkarka („Padam, Padam”),
**11)** zniżka dla stałego klienta,
**12)** Janusz, polski muzyk jazzowy, saksofonista i klarnecista,
**13)** Rainer Maria, poeta austriacki,
**14)** roślina do majenia, tatarak,
**15)** odtwarzana przez aktora,
**16)** uczeń szkoły wojskowej,
**17)** przygotowuje drinki w lokalu,
**18)** najwyżej położony punkt na niebie,
**19)** wesoła, radosna zabawa,
**21)** gromadzone na twardym dysku,
**23)** marka napoju gazowanego,
**26)** pudełko u pasa samuraja,
**27)** dawniej poważanie, szacunek,
**30)** aktorka z filmu „Dzikość serca”,
**31)** św. Krzysztof dla kierowców,
**34)** ceramiczny materiał ogniotrwały,
**38)** czekoladowa na torcie,
**39)** wytwarza ciąg powietrza,
**40)** Karol, założyciel firmy cukierniczej,
**41)** zmora początkującego aktora,
**42)** dziennikarz pracujący w czasopiśmie.



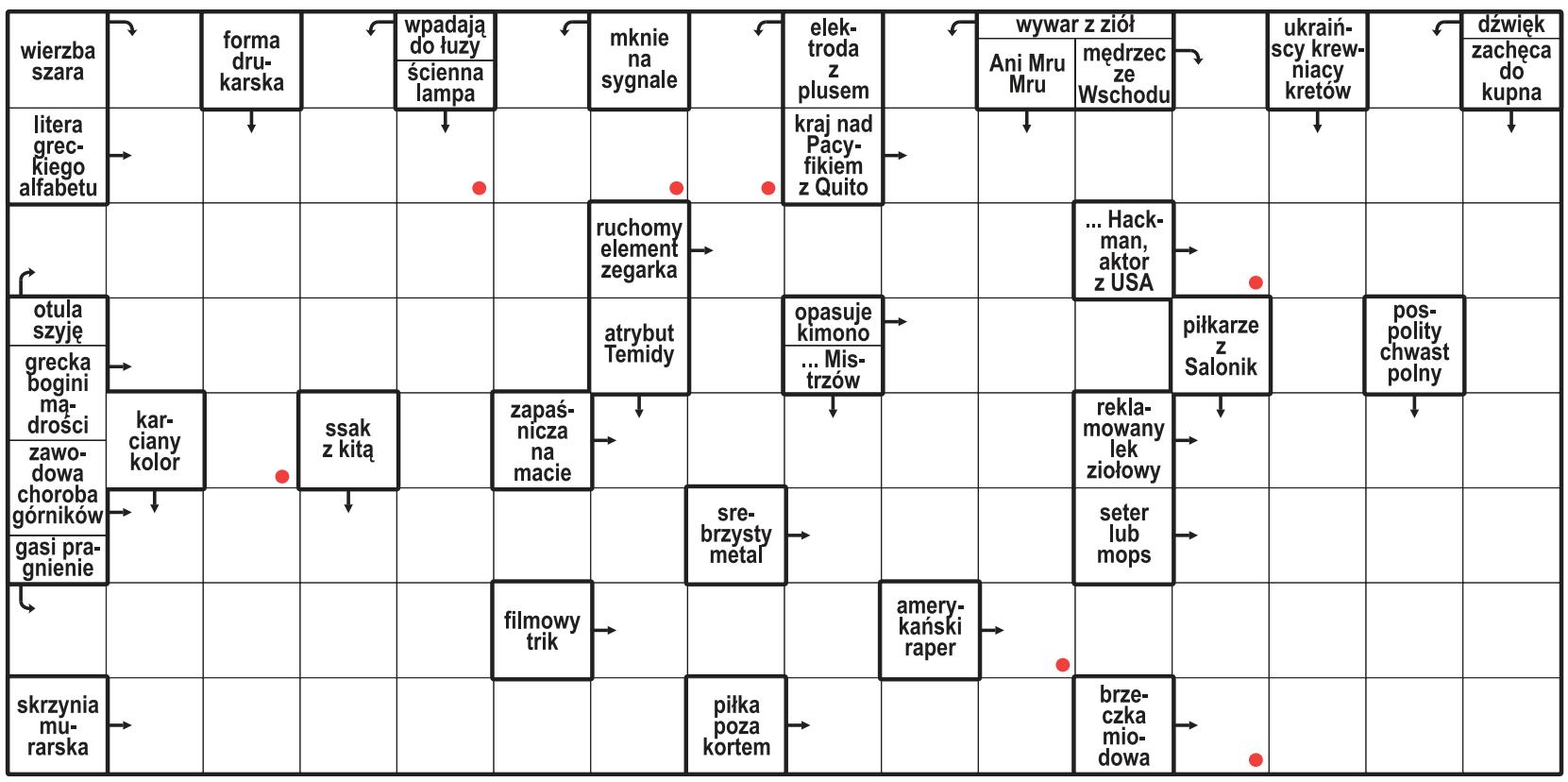

**Pionowo:**

**1)** gazela z Półwyspu Arabskiego,
**2)** polowy lub galowy dla żołnierza,
**3)** zbiór przepisów organizacji,
**4)** pełzak z nibynóżkami,
**5)** krzewinka o czerwonych, soczystych jagodach,
**6)** zdanie pozornie prawdziwe,
**7)** obraz malowany na desce,
**8)** oklepany zwrot, komunał,
**9)** zieleńce w miejscu dawnych fortyfikacji,
**10)** grecka bogini ogniska domowego,
**20)** europejska stolica z Bramą Brandenburską,
**22)** postać z mitologii greckiej zwana „starcem morskim”,
**24)** dobry lub zły okres życia,
**25)** egzotyczna przyprawa kuchenna,
**28)** muza z maską komiczną,
**29)** słodki owoc tropikalny,
**31)** ozdobna roślina astrowata,
**32)** miasto w Hiszpanii z Muzeum Santa Cruz,
**33)** zimowe ocieplenie, roztopy,
**35)** komedia Aleksandra Fredry z Papkinem,
**36)** miejsce gdzie rodzą się plotki,
**37)** ludowy taniec śląski.

### ROZWIĄZANIE NR 168

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| S | ■ | T | ■ | T | H | O | R | ■ | ■ | P | I | U | S | ■ | Z | ■ | M | | |
| Z | I | E | L | E | ■ | S | E | N | S | A | T | ■ | Z | A | D | R | A | | |
| C | ■ | M | ■ | K | R | A | K | ■ | ■ | R | A | J | A | ■ | A | ■ | R | | |
| Z | A | P | I | S | ■ | D | W | O | R | A | K | ■ | B | A | N | D | Y | | |
| Ę | ■ | R | ■ | A | K | A | I | ■ | ■ | G | A | M | A | ■ | I | ■ | L | | |
| K | R | A | K | S | A | ■ | Z | L | E | W | ■ | A | S | C | E | T | A | | |
| ■ | Ó | ■ | O | ■ | O | ■ | Y | ■ | ■ | A | ■ | G | ■ | H | ■ | E | ■ | | |
| I | Z | A | B | E | L | A | T | R | O | J | A | N | O | W | S | K | A | | |
| ■ | G | ■ | R | ■ | I | | | | | | | U | ■ | A | ■ | L | ■ | | |
| F | A | R | A | O | N | | | | | | | M | A | T | I | A | S | | |
| A | ■ | E | ■ | D | ■ | | | | | | | ■ | L | ■ | L | ■ | Ł | | |
| S | Z | T | Y | C | H | | | | | | | Ż | E | L | I | W | O | | |
| A | ■ | U | ■ | Z | ■ | | | | | | | ■ | J | ■ | A | ■ | W | | |
| D | E | R | B | Y | ■ | | | | | | | ■ | K | A | D | R | A | | |
| A | ■ | N | ■ | T | E | L | E | N | O | W | E | L | A | ■ | A | ■ | K | | |

## KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA




**Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.**

ROZWIĄZANIE: KONGRES.

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**
Działaj śmiało, lecz słuchaj intuicji. Horoskop dzienny zapowiada, że mały krok przyniesie duży efekt.

**Ryby (19.02 - 20.03)**
Spokojne tempo da najlepsze wyniki. Horoskop na dziś mówi, że – nie śpiesząc się – wiele zyskasz.

**Baran (21.03 - 19.04)**
Rozmowa otworzy drzwi do ciekawej szansy. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi uważnie słuchać.

**Byk (20.04 - 20.05)**
Domowe sprawy ułożą się lepiej niż sądzisz. Horoskop dzienny sugeruje zachować dziś cierpliwość.

**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**
Twoja energia przyciągnie ludzi i dobre okazje. Horoskop na dziś radzi pozostać sobą przez cały dzień.

**Rak (22.06 - 22.07)**
Porządek pomoże szybciej osiągnąć ważny cel. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wszystko się uda.

**Lew (23.07 - 22.08)**
Harmonia wróci, gdy odpuścisz drobiazgi. Horoskop dzienny radzi postawić na dobry nastrój.

**Panna (23.08 - 22.09)**
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać swoim odczuciom.

**Waga (23.09 - 22.10)**
Nowe pomysły dodadzą Ci odwagi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi wykorzystać sprzyjający moment.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**
Konsekwencja przyniesie efekt. Horoskop dzienny podpowiada, by trzymać kurs mimo przeszkód.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**
Kreatywność pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś to wskazówka, by szukać inspiracji wokół.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Wrażliwość stanie się atutem w relacjach. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi okazywać serce i spokój.

eprasa.pl edfe7ae1a3

# DROBNE

## Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

**KUPIĘ** bez pośrednika 500-185-254.

**KUPIĘ** każde, got. w 24 h, 500-002-486

**Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202**

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

**2** pokoje, 697-098-649 po godz. 15.30.

DOMY - KUPIĘ

**DOM** blisko Wrocławia 500-185-254.

## Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

**KUPIMY** maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

## Usługi

AGD RTV FOTO

**Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.**

BUDOWLANO-REMONTOWE

**A-Z** remonty. Tanio! 502-974-900.

**ELEKTRYCZNE** inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

**ELEKTRYCZNE** Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

**MALARZ,** gładzie bezpył. 730-325-737

**ROLETKI,** żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

**ANTENA** absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

**Awarie - Hydraulik - 505-087-474.**

**Elektryk złota rączka 516-932-697**

**HYDRAULIK** 24h, awarie 505-982-689.

**Hydraulik natychmiast 500323373**

PORZĄDKOWE

**ZWALCZANIE** pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

**TANIO** 508-287-106, 71/784-55-63.

ZABEZPIECZAJĄCE

**AWARIE** zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

**KUCHNIE** junkersy piece 609-528-079.

## Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

**NAŁOGI** - www.kudzu.pl 451 575 023.

## Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.**

## Matrymonialne

**SAMOTNY** Pan lat 55, pozna samotną Panią bezdzietną do lat 65. Tel. 537-876-181.

## Różne

**DOBRAWRÓŻKA** we Wrocławiu - (ponad 40 lat) 724-558-986, www.wrozby.pop.pl

**KASA** za stare książki 609-643-399

## Komunikaty

**NADLEŚNICTWO** Jugów ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż Quada marki Polaris, rok produkcji: 2013, stan techniczny: dobry, cena wywoławcza: 21 760,00 zł, więcej informacji na stronie BIP Nadleśnictwa Jugów w sekcji wystąpienia, komunikaty i ogłoszenia.

**WDOWA,** lat 54 pozna ustatkowanego Pana do 60 lat bez dzieci. Tel. 537-518-594.

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011606186

## BURMISTRZ JAWORZYNY ŚLĄSKIEJ

**ogłasza**

III rokowania nieograniczone na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Jaworzynie Śląskiej przy ul. 1 Maja nr 36/1, dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr SW1S/00016535/0 wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu wynoszącej 13,38% w działce nr 347 o pow. 0,0185 ha. Lokal mieszkalny oznaczony nr 1 usytuowany jest na dość niskim parterze w budynku mieszkalnym trzypiętrowym. Lokal składa się z: trzech pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki z w.c. Powierzchnia użytkowa lokalu – 52,40 m$^2$. Przeznaczenie w miejscowym planie – teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

**Rokowania odbędą się w dniu 7.12.2026 r. o godz. 12.00 w Urzędzie Miejskim w Jaworzynie Śląskiej, ul. Powstańców 3, pokój nr 3 – Sala konferencyjna.**

**Cena wywoławcza nieruchomości 168 300,00 zł**

**Zaliczka 16 830,00 zł**

**Warunkiem przystąpienia do rokowań jest:**

- wpłacenie zaliczki z tytułu zabezpieczenia kosztów w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy ze wskazaniem adresu lokalu mieszkalnego w wysokości wskazanej w ogłoszeniu, którą należy wpłacić w pieniądzu PLN, **w terminie do 3.12.2026 r.**, na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Jaworzynie Śląskiej **PKO BANK POLSKI 81 1020 5226 0000 6102 0727 7645**. Za datę wpłaty zaliczki uznaje się datę wpływu środków na konto Urzędu Miejskiego.

**Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy złożyć w zamkniętych zanonimizowanych kopertach najpóźniej do 3.12.2026 r. w Urzędzie Miejskim w Jaworzynie Śląskiej przy ul. Powstańców nr 3 do godz. 15.30 z napisem „III Rokowania lokal mieszkalny ul. 1 Maja nr 36/1 w Jaworzynie Śląskiej".**

Dopuszcza się rozłożenie zaproponowanej ceny nabycia na raty na czas nie dłuższy niż 24 miesiące, przy założeniu, że minimum 40% zaproponowanej ceny nabycia zostanie bezwarunkowo zapłacone przed podpisaniem notarialnej umowy sprzedaży. Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz rokowań zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu przy ul. Powstańców 3. Ogłoszenia o rokowaniach dostępne są również na stronie internetowej pod adresem: **www.bip.jaworzyna.net (w zakładce Przetargi – sprzedaż nieruchomości)**. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Jaworzynie Śląskiej, ul. Powstańców 3, pok. nr 10 lub pod nr telefonu: 74 84-895-94 w godzinach pracy Urzędu.

**Jaworzyna Śląska, dnia 30.10.2026 r.**

REKLAMA 0011606374

rudna łączy ludzi

## WÓJT GMINY RUDNA

**dokonuje zmiany treści ogłoszenia zamieszczonego w dniu 27 października 2026 roku dotyczącego I przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości będącej własnością Gminy Rudna obejmujących sprzedaż:**

**poz. 1.** nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Rudna, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 169/5 o powierzchni 0,0786 ha, dla której Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LE1U/00005190/7.

**CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI (CENA NETTO) - 65 000,00 zł**

**WADIUM 10 000,00 zł**

**poz. 2.** nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Wysokie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 80/65 o powierzchni 0,3472 ha, dla której Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LE1U/00021156/5.

**CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI (CENA NETTO) - 156 000,00 zł**

**WADIUM 30 000,00 zł**

**poz. 3.** nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Wysokie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 80/119 o powierzchni 0,2390 ha, dla której Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LE1U/00021156/5.

**CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI (CENA NETTO) - 124 000,00 zł**

**WADIUM 24 000,00 zł**

**poz. 4.** nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Wysokie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 80/48 o powierzchni 0,2268 ha, dla której Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LE1U/00021156/5.

**CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI (CENA NETTO) - 106 000,00 zł**

**WADIUM 20 000,00 zł**

W treści ogłoszenia o przetargu dokonuje się następujących zmian:

1. zmienia się termin wpłacenia wadium, zamiast:

„Wadium należy wpłacić w pieniądzu do dnia 1 grudnia 2026 r. na konto Urzędu Gminy w Rudnej BS Rudna nr 51 8669 0001 0151 6397 2000 0031 (wpłata oznacza wpływ środków na konto gminy). Przed otwarciem przetargu należy okazać komisji przetargowej dowód wpłaty wadium";

ustala się:

„Wadium należy wpłacić w pieniądzu do dnia 27 listopada 2026 r. na konto Urzędu Gminy w Rudnej BS Rudna nr 51 8669 0001 0151 6397 2000 0031 (wpłata oznacza wpływ środków na konto gminy). Przed otwarciem przetargu należy okazać komisji przetargowej dowód wpłaty wadium".

Pozostałe warunki przetargu pozostają bez zmian.

eprasa.pl edfe7ae1a3

S24 sportowy24.pl

# sport

PIŁKA NOŻNA

**Rozmowa z Michałem Gęburą:** Przykre niespodzianki zdarzają się Lechowi za często
*str. 14*

WYWIAD TYGODNIA



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

**Janusz Kołodziej:** Czuję się spełniony, ale teraz przyszedł czas na wyprostowanie psychiki
*str. 20*

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

**Pożegnaliśmy wiele osobistości** ze świata sportu. Wspominamy ludzi, których będzie nam teraz brakowało
*str. 16-17*

Śląsk Wrocław w tygodniu odpadł z Pucharu Polski z Odrą Opole. Jeśli dziś przegra, znów wyląduje w strefie spadkowej PKO Ekstraklasy



FOT. SYLWIA DĄBROWA

**Zmazać plamę po Pucharze Polski.** Śląsk Wrocław rozegra dziś kolejny arcyważny mecz. Posada trenera Ante Šimundży wisi na włosku
*str. 15*

eprasa.pl edfe7ae1a3

PIŁKA NOŻNA

# Skorupski obronił rzut karny w meczu Bolonii z Monzą, czym przypomniał się selekcjonerowi

Jacek Kmiecik

**Łukasz Skorupski przypomniał o sobie selekcjonerowi reprezentacji Polski Janowi Urbanowi . Polak obronił rzut karny w meczu Bolonia - Monza (2:1) i pomógł swojej drużynie sięgnąć po ważne zwycięstwo.**

35-letni Łukasz Skorupski popisał się skuteczną interwencją w 81. minucie po strzale z „jedenastki" Patricka Cutrone. To był bardzo ważny moment meczu - gospodarze prowadzili wówczas właśnie 2:1, więc polski bramkarz ma duży udział w ich końcowym sukcesie.

Jak napisała agencja ANSA, Cutrone „dał się przechytrzyć Skorupskiemu" i nazwała tę obronę „kluczowym wydarzeniem".

Włoskie media zgodnie przyznały Polakowi najwyższe noty za występ w sobotnim meczu. Oficjalnie wybrano go też MVP meczu. „Skorupski bohaterem przy rzucie karnym" - napisało Calcionews24.com i przyznało mu notę 8.

Większość innych mediów oceniła go na 7,5, w tym słynna „La Gazzetta dello Sport". „Prawdziwy Skorupski powrócił" - napisała w tytule not opisowych dla zawodników.

Tak samo ocenił „Skorupę" „Corriere della Sera". „Odkupienie Skorupskiego, Vitik w najlepszej formie, Pobega błyszczy" - zatytułował relację. „Skorupski pieczętuje wynik, koszmarne wejście Cutrona" - odnotował w tytule do tekstu oceniających zawodników portal Tuttomercatoweb.com, który też przyznał polskiemu bramkarzowi 7,5.

- Po środowym zwycięstwie na San Siro (z Milanem 4:2) ten mecz był trudniejszy, ponieważ stanowił ważny sprawdzian; chcieliśmy ponownie pokazać, na co nas stać, i wygrać przed własną publicznością. Nie czuję się bohaterem z powodu obronionego rzutu karnego - zasługa należy się całemu zespołowi - powiedział po meczu Skorupski.

Bologna przegrywała już od szóstej minuty po trafieniu z „jedenastki" Portugalczyka Gustavo Vareli, ale jeszcze przed przerwą wyrównał Tommaso Pobega, a w 59. minucie prowadzenie gospodarzom dał z rzutu karnego Federico Bernardeschi.

Drużyna Skorupskiego wygrała trzeci kolejny mecz i czwarty z ostatnich pięciu. Awansowała na dziewiąte miejsce - 14 punktów.

Natomiast Monza, której zawodnikiem jest leczący kontuzję Jan Ziółkowski, po trzeciej porażce z rzędu zajmuje 16. lokatę - 7 pkt.

Sebastian Szymański zdobył bramkę w przegranym 2:5 meczu Rennes w Nicei . Uzyskał gola głową w 16. minucie i było to jego czwarte trafienie w sezonie. W wyjściowym składzie Rennes wystąpił również inny reprezentant Polski Przemysław Frankowski, ale po przerwie nie wyszedł już na boisko.



FOT. ABACA/EASTNEWS

Polski bramkarz Łukasz Skorupski celebruje obronę rzutu karnego w wygranym meczu 10. kolejki Serie A Bolonii z Monzą

**BUNDESLIGA. 8. kolejka:** Elversberg - Mainz 4:1, Schalke - RB Lipsk 0:2, Werder Brema - Hoffenheim 2:0, Borussia MG- Paderborn 0:0, Augsburg - Freiburg 1:2, Bayer Leverkusen - Stuttgart 2:4, Bayern Monachium - Dortmund 2:2.

**LALIGA. 11. kolejka:** Villarreal - Espanyol 0:1, Levante - Atletico 0:2, Vallecano - Celta 3:0, Betis- Malaga 2:1, Barcelona - Alaves 6:1.

**LIGUE 1. 9. kolejka:** OGC Nice - Stade Rennes 5:2, Le Havre - PSG 1:5, LOSC Lille - RC Lens 1:0, Troyes - Le Mans 2:0.

**PREMIER LEAGUE. 9. kolejka:** Chelsea Londyn - Manchester United 2:0, Manchester City - Brighton & Hove Albion 0:1, Hull City - Ipswich Town 2:2, Coventry City - Sunderland 3:1, Brentford - Nottingham Forest 2:0, Bournemouth - Leeds United 2:0, Tottenham Hotspur - Crystal Palace 2:0, Aston Villa Birmingham - Fulham 1:1.

**SERIE A. 10. kolejka:** Bologna - Monza 2:1, Udinese - AS Roma 2:5, AC Milan - Inter Mediolan 3:1.

PUCHAR POLSKI

# Michał Gębura: W naszej piłce niczego nie można wykluczać. Inna sprawa, że bardzo przykre niespodzianki w Kolejorzu zdarzają się zdecydowanie za często

Rozmawiał Jaromir Kruk

**Z Lechem zdobywał mistrzostwo, z Kolejorza trafił do reprezentacji. A Drogę do poznańskiego klubu Michałowi Gęburze otworzyły znakomite występy w Siarce Tarnobrzeg.**

Nic zatem dziwnego, że z zaciekawieniem śledził rywalizację zespołów z Tarnobrzega i stolicy Wielkopolski w 1/16 finału STS Pucharu Polski.

**Zakładałeś, że może dojść do sensacji w Tarnobrzegu?**

Lech chyba zlekceważył Siarkę, bo trudno zrozumieć co się stało w Tarnobrzegu. Sławek Majak znakomicie przygotował zespół do meczu z mistrzem Polski, który stworzył stosunkowo mało okazji podbramkowych. Po czerwonej kartce Yannicka Agnero szanse Siarki wzrosły, determinacja i konsekwencja gospodarzy zostały nagrodzone. Życzyłbym sobie, aby za tym niesamowitym sukcesem drużyny z Tarnobrzega poszło poważniejsze wsparcie władz miasta i lokalnych sponsorów. Dziś trzecia liga to w Polsce czwarty poziom rozgrywkowy, a za moich czasów - za kadencji Janusza Gałka - zrobiliśmy awans do drugiej ligi, wtedy na drugi szczebel w kraju. I chciałbym, żeby na taki w niedalekiej przyszłości przebiła się Siarka. Jest ładny stadion, niezła infrastruktura, zainteresowanie kibiców, więc pora przekuć sukces z Lechem. Uznanie należy się trenerowi Majakowi, który zmontował ciekawy zespół, choć jak wiadomo ciągle w klubie brakuje pieniędzy. Wygrana z mistrzem krajupowinna pobudzić tarnobrzeską społeczność.



FOT. MARCIN RADZIMOWSKI / POLSKA PRESS

Gębura: - Życzyłbym, aby za tym niesamowitym sukcesem Siarki poszło poważniejsze wsparcie władz miasta i lokalnych sponsorów...

**Piłkarzom Lecha ciężko było się przestawić mentalnie z Sunderlandu na Siarkę?**

Pewnie tak. Nie chcę się mądrzyć, bo gdy ja grałem w Lechu dostaliśmy w krajowym pucharze od Hutnika w Krakowie. Poczuliśmy się zbyt pewnie, i gospodarze ograli nas 4:1. Takie mecze się zdarzają, wydaje mi się, że w dziejach Lecha stanowczo zbyt często. Zawodnicy rzadziej grający w ekstraklasie i europejskich pucharach powinni przeciw niżej notowanym przeciwnikom wręcz orać na boisku, a tej determinacji zabrakło Kolejorzowi w Tarnobrzegu. To była bardzo przykra daleka wizyta kibiców Lecha i ich szkoda najbardziej.

**Dlaczego rozgrywki Pucharu Polski stały się cmentarzyskiem drużyn z ekstraklasy?**

Nie do końca da się to wytłumaczyć, bo w 1/16 finału ekstraklasa pozwoliła sobie na zbyt wiele wpadek, wręcz kompromitacji. Wiadomo, puchary rządzą się swoimi prawami, ale samym myśleniem, że mecz wygra się sam nie da się przechodzić do kolejnych rund. Podejście poszczególnych zespołów do spotkań z rywalami z niższych klas pozostawia wiele do życzenia, widocznie też trudno dotrzeć do głów niektórych zawodników. Mnie równie trudno pojąć jak jednej ze swoich okazji z Polonią Warszawa nie wykorzystał Mariusz Stępiński, napastnik z Kielc. Korona zainwestowała rekordową kasę w dziejach klubu, żeby bić się o europejskie puchary, tymczasem w ekstraklasie zajmuje lokatę w środku tabeli, a z Pucharu Polski wyeliminowały ją Czarne Koszule. Rok temu kielczanie odpadli z Chojniczanką, to była kompromitacja, teraz też zawiedli, ale warto zauważyć superrobotę trenera polonistów. Piotr Stokowiec wiedział, czego można się spodziewać po Koronie, która jednak ułatwiła mu zadanie słabą grą i niesamowitą nieskutecznością. Samo płacenie wielkich gaż – jak widać - nie wystarczy, aby osiągać wyniki na miarę oczekiwań i ambicji. Kto wie, może w tym sezonie do finału pucharu dojdzie jakiś przedstawiciel niższej klasy, może Siarka, może Polonia? W piłce nożnej, szczególnie polskiej niczego nie można wykluczać.

**PARY 1/8 FINAŁU PUCHARU POLSKI**

Polonia Środa Wielkopolska - Sokół Kleczew
Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Jagiellonia Białystok
Siarka Tarnobrzeg - Stal Rzeszów
Polonia Warszawa - Raków Częstochowa
Avia Świdnik - Górnik Zabrze
GKS Tychy - Chrobry Głogów
Górnik Łęczna - Wisła Płock
Odra Opole - Ruch Chorzów

eprasa.pl edfe7ae1a3

PIŁKA NOŻNA

# Kolejny mecz prawdy dla graczy i szkoleniowca Śląska Wrocław?

Śląsk Wrocław dołączył do grona 13 klubów PKO Ekstraklasy, które szybko pożegnały się z Pucharem Polski. Dziś mecz ligowy w Radomiu

**Piotr Janas**



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

**Gdyby nie Michał Szromnik w Opolu nie byłoby nawet dogrywki**

Puchar Polski nie dla Śląska Wrocław. Na etapie 1/16 finału odpadły obie drużyny WKS-u, ponieważ w drabince głównej są także kluby drugoligowe, a w Betclic 2 lidze rywalizują rezerwy. Oba zespoły poodpadały z rywalami z niższych lig. Najpierw podopieczni Michała Hetela musieli uznać wyższość trzecioligowej Polonii Środa Wielkopolska (1:3), a w czwartek późnym wieczorem na tarczy z Opola wrócił zespół trenera Ante Šimundży. Tamtejsza Odra – choć walczy o utrzymanie w Betclic 1 lidze – jest kolejną drużyną, która obnażyła największą bolączkę WKS-u.

Na Itaka Arena bardzo długo utrzymywał się bezbramkowy remis. Dopiero w 81' minucie prowadzenie gościom dał Grzegorz Tomasiewicz, ale „Wojskowi" w tym sezonie zdążyli nas przyzwyczaić, że jednobramkowe prowadzenie w ich wykonaniu absolutnie niczego jeszcze nie przesądza. Nie inaczej było w Opolu: piąta minuta doliczonego czasu gry, strzał rozpaczy Patryka Szysza z około 18 metrów, zasłonięty Szromnik reaguje odrobinę za późno i dogrywka. W niej napędzeni dopingiem gospodarze przesądzają o losach awansu, po spektakularnym strzale Michała Nalepy z dystansu.

## Kolejny mecz prawdy Śląska

Czasu na rozpamiętywanie odpadnięcia z Pucharu Polski nie ma, bo już dziś kolejne arcyważne spotkanie, z bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie, jakim jest Radomiak Radom. Atmosfera w klubie do najprzyjemniejszych jednak nie należy. Dziennikarz Radia Wrocław i komentator „Canal+Sport" Robert Skrzyński napisał w mediach społecznościowych, że klub rozważa odsunięcie trenera Šimundży, którego tymczasowo miałby zastąpić jego asystent Toni Golem.

Mało tego: pojawiła się plotka, jakoby we Wrocławiu widziany był pozostający bez pracy były selekcjoner reprezentacji Polski Czesław Michniewicz. Czy poniedziałkowy mecz w Radomiu będzie więc kolejnym z cyklu tych o posadę trenera Ante Šimundży? Na ten moment nie ma informacji, by Słoweniec został odsunięty i wedle naszych informacji normalnie przygotowuje drużynę do meczu. Pierwszy gwizdek dziś o godz. 18. Transmisja w Canal+Sport 4.

### 1/16 FINAŁU STS PUCHARU POLSKI

**Wyniki:** Olimpia Grudziądz - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 0:1 (Kubica 90); Górnik Łęczna - GKS Katowice 1:0 (Tkacz 32); Motor Lublin - Raków Częstochowa 1:1 (p.d. 1:1, p.k. 1:3); Piast Gliwice - Górnik Zabrze 0:0 (p.d. 0:0, p.k. 1:3); Siarka Tarnobrzeg - Lech Poznań 1:0 (Kasia 64); Sokół Kleczew - Podhale Nowy Targ 2:1 (Dudziński 14, Adamski 38 - Voško 81); Puszcza Niepołomice - Wisła Płock 1:2 p.d. (Kurzeja 83 - Hamulic 29, Akere 109), Znicz Pruszków - Ruch Chorzów 0:1 (Chrapek 64), Lechia Gdańsk - Jagiellonia Białystok 0:6 (Prelec 34, Sow 40, 50, 61, Imaz 54, Rállis 68); Polonia Środa Wielkopolska - **Śląsk II Wrocław** 3:1 (Mikita 38, Bartkowiak 44, Skrobosiński 50 - Kobelczuk 36); Avia Świdnik - Radomiak Radom 2:1 p.d. (Aftyka 90-k., Wełniak 114 - Tapsoba 25); Polonia Warszawa - Korona Kielce 1:2 (Pięczek 27-sam., Kostorz 48 - Bąk 51); **Chrobry Głogów** - Polonia Bytom 2:0 (Szarabura 33, Rybak 35), GKS Tychy - Pogoń Siedlce 4:2 p.d. (Plichta 5, 18, Chorosiński 97, Lewandowski 120 - Demianiuk 69, Rosołek 90); Arka Gdynia - Stal Rzeszów 1:2 (Milewski 2 - Buksa 77, 81), Odra Opole - **Śląsk Wrocław** 2:1 p.d. (Szysz 90+5, Nalepa 100 - Tomasiewicz 81).

### PARY 1/8 FINAŁU STS PUCHARU POLSKI

Polonia Środa Wielkopolska - Sokół Kleczew
Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Jagiellonia Białystok
Siarka Tarnobrzeg - Stal Rzeszów
Polonia Warszawa - Raków Częstochowa
Avia Świdnik - Górnik Zabrze
GKS Tychy - **Chrobry Głogów**
Górnik Łęczna - Wisła Płock
Odra Opole - Ruch Chorzów

### 13. KOLEJKA EKSTRAKLASY

**GÓRNIK ZABRZE - LEGIA WARSZAWA 0:0**

**CRACOVIA - MOTOR LUBLIN 1:2**
**Bramki:** Hasić 13 - Plavotić 23, Lopes 40.

**WISŁA PŁOCK - PIAST GLIWICE 2:2**
**Bramki:** Kobacki 46, Sekulski 68 - Katsantónis 24, Leśniak 37.

**WIECZYSTA KRAKÓW - JAGIELLONIA 1:3**
**Bramki:** Dujmović 72 - Imaz 8-k., Prelec 80, Vital 84.

**LECH POZNAŃ - WISŁA KRAKÓW 3:1**
**Bramki:** Kozubal 54, Wâlemark 57, Agnero 64 - Krzyżanowski 56.

**GKS KATOWICE - WIDZEW ŁÓDŹ 3:2**
**Bramki:** Nowak 33, 59, 65 - Kapuadi 70, Świderski 74.

**DZIŚ**
**KGHM Zagłębie Lubin - Korona Kielce**
**Godz.** 18:00. **Transmisja:** Canal+Sport 3 i Canal+Sport 5.

**Radomiak Radom - Śląsk Wrocław**
**Godz.** 18:00. **Transmisja:** Canal+Sport 4.

**Raków Częstochowa - Pogoń Szczecin**
**Godz.** 20:30. **Transmisja:** Canal+Sport 3.

### TABELA PKO BP EKSTRAKLASA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Lech Poznań | 12 | 31 | 32-11 |
| 2. Górnik Zabrze | 13 | 28 | 21-11 |
| 3. Legia Warszawa | 13 | 24 | 23-11 |
| 4. Pogoń Szczecin | 11 | 24 | 19-9 |
| 5. GKS Katowice | 13 | 21 | 25-19 |
| 6. Piast Gliwice | 13 | 21 | 24-20 |
| 7. Wisła Kraków | 13 | 21 | 20-18 |
| 8. KGHM Zagłębie Lubin | 12 | 19 | 15-15 |
| 9. Jagiellonia Białystok | 12 | 18 | 17-18 |
| 10. Korona Kielce | 12 | 18 | 14-18 |
| 11. Motor Lublin | 13 | 16 | 19-22 |
| 12. Wisła Płock | 12 | 15 | 12-18 |
| 13. Cracovia | 13 | 12 | 15-21 |
| 14. Widzew Łódź | 13 | 11 | 17-19 |
| 15. Śląsk Wrocław | 12 | 9 | 16-22 |
| 16. Wieczysta Kraków | 13 | 8 | 17-26 |
| 17. Radomiak | 12 | 8 | 12-28 |
| 18. Raków Częstochowa | 12 | 6 | 16-28 |

**14. kolejka**
**Piątek (6.11):** Motor Lublin - Wisła Płock (godz. 18), Wisła Kraków - Cracovia (g. 20:30).
**Sobota (7.11):** Korona Kielce - Radomiak (g. 12:15), **Śląsk Wrocław** - Piast Gliwice (g. 14:45), Górnik Zabrze - Wieczysta Kraków (g. 17:30), Widzew - Pogoń Szczecin (g. 20:15).
**Niedziela (8.11):** Jagiellonia Białystok - GKS Katowice (g. 14:45), Legia Warszawa - Raków Częstochowa (g. 17:30), Lech Poznań - **KGHM Zagłębie Lubin** (g. 20:15).

### JEDENASTKA KOLEJKI




### NAJLEPSI STRZELCY

**9 goli**
Jordi Sánchez (Wisła Kraków - 6, Pogoń Szczecin - 3)
**8 goli**
Ilia Szkurin (GKS Katowice)
**7 goli**
Bartosz Nowak (GKS Katowice)
**6 goli**
Ajdin Hasić (Cracovia), Patrik Wâlemark i Pablo Rodriguez (obaj Lech Poznań), Karol Czubak (Motor Lublin), Patryk Makuch (Raków Częstochowa), Mariusz Stępiński (Korona Kielce).

### BOHATER WEEKENDU

**Bartosz Nowak (GKS Katowice)**
Jeżeli po takim meczu nie dostanie powołania do reprezentacji Polski, to my naprawdę nie wiemy, co jeszcze lider GKS Katowice musi zrobić, aby zapracować sobie na uznanie w oczach selekcjonera Jana Urbana. Teraz skompletował swojego pierwszego hat-tricka i niemalże w pojedynkę wygrał mecz z Widzewem. „GieKSa" wraca powoli do ligowej czołówki.


FOT. PAP/ART SERVICE

PIŁKA NOŻNA

# Mistrz Polski z 2007 roku wraca do Lubina, i nie ma pokojowych zamiarów

**Piotr Janas**

**Dziś o godz. 18. KGHM Zagłębie Lubin podejmie Koronę Kielce. Szkoleniowcem Kielczan od niedawna jest doskonale znany w Zagłębiu Miedziowym Robert Kolendowicz.**

Równolegle ze starciem Śląska Wrocław w Radomiu rozpocznie się mecz na KGHM Zagłębie Arena. Tym razem do stolicy polskiej miedzi przyjedzie napędzana dużymi pieniędzmi prywatnego właściciela Korona Kielce, która jednak gra i punktuje zdecydowanie poniżej oczekiwań.

Głową zapłacił za to trener Jacek Zieliński. Najstarszego polskiego szkoleniowca pracującego w PKO Ekstraklasie zastąpił przedstawiciel młodszego pokolenia trenerów, jakim bez wątpienia jest Robert Kolendowicz. 47-latek w 2007 roku był piłkarzem KGHM Zagłębia Lubin i walnie przyczynił się do zdobycia drugiego i ostatniego jak dotąd Mistrzostwa Polski. W poniedziałkowy wieczór jego Korona faworytem jednak nie będzie. Wprawdzie „Koroniarze" pod jego wodzą zdążyli już wygrać jeden ligowy mecz (1:0 z GKS-em Katowice), ale później przegrali z pierwszoligową Polonią Warszawa (1:2) w 1/16 finału STS Pucharu Polski, co było dużym zawodem w Kielcach. Po cichu liczono tam na awans do wielkiego finału, ale te cele będzie trzeba odłożyć przynajmniej o rok.

Zarówno Korona jak i Zagłębie skupiają się już tylko na rywalizacji o ligowe punkty. Miedziowi ostatnio punktowali w kratkę. Potrafili przegrać z dołującą Wisłą Płock (0:2) czy Cracovią (1:3), by następnie wygrać z zawsze groźną Jagiellonią 2:1, a potem zremisować 2:2 z Motorem Lublin, mimo prowadzenia 2:0.

– Z naszej strony zabrakło wówczas przede wszystkim pragmatycznej gry. Przy wyniku 2:0 powinniśmy zagrać na tyle odpowiedzialnie, by kraść czas, bo każda kolejna minuta działałaby na naszą korzyść. Na pewno jest niedosyt, ale w tym momencie skupiamy się na kolejnym spotkaniu z Koroną – powiedział bez owijania w bawełnę wychowanek Zagłębia, Mateusz Dziewiatowski.

– Ostatnie mecze pokazują, że jako zespół idziemy w dobrym kierunku. Każdy z nas daje z siebie sto procent i zawsze staramy się grać przyjemnie dla oka. Liczymy na wsparcie kibiców z Koroną – dodał.

Mecz KGHM Zagłębie Lubin - Korona Kielce rozpocznie się punktualnie o godz. 18. Zawody poprowadzi sędzia Piotr Lasyk z Bytomia. Transmisja na antenie Canal+Sport 3 oraz Canal+Sport 5.

eprasa.pl edfe7ae1a3

**WSPOMNIENIE**

# Ludzie sportu, którzy odeszli w minionym roku

**W ostatnim roku pożegnaliśmy wiele osobistości ze świata sportu. Polskiego i światowego. Odeszły wybitne postacie futbolu, kolarstwa, koszykówki, wioślarstwa, lekkoatletyki, dziennikarstwa...**
**W okresie, w którym przypada dzień Wszystkich Świętych, zgodnie z tradycją wspominamy tych, których będzie nam brakowało.**




FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

**Jacek Magiera na trwałe zapisał się w historii polskiego futbolu. A przede wszystkim w sercach kibiców, i to nie tylko Legii...**

## LISTOPAD

**Sylwester Protas** (zm. 2 listopada 2025) – polski kickbokser i trener. Wielokrotny mistrz Polski w łączonych stylach walki. Zawodnik Mechanika Włodawa i trener Skorpiona Włodawa.

**Hubert Skrzypczak** (ur. 29 września 1943, zm. 10 listopada 2025) – polski bokser, brązowy medalista olimpijski w wadze papierowej z Meksyku 1968, złoty medalista mistrzostw Europy w wadze muszej z Rzymu 1967 i brązowy medalista mistrzostw Europy w wadze muszej z Berlina 1965. Był zawodnikiem Gryfa Wejherowo, Zawiszy Bydgoszcz i Wybrzeża Gdańsk. Stoczył 243 walki, z czego 208 wygrał, 3 zremisował i 32 przegrał.

**Werner Paterek** (ur. 14 kwietnia 1994, zm. 25 listopada 2025) – były obrońca Śląska Wrocław. Autor gola w 33 meczach ówczesnej 1 ligi.

## GRUDZIEŃ 2025

**Adam Galant** (ur. 21 lutego 1952, zm. 1 grudnia 2025) – czołowy polski płotkarz lat 70. W 1973 roku zdobył halowe wicemistrzostwo Europy w biegu na 60 metrów przez płotki (Rotterdam). Były rekordzista Polski na 110 metrów przez płotki (13,4 s – 1972). Rekord życiowy w hali to 7,57 s (1973).

**Roman Pyjos** (ur. 9 lutego 1931, zm. 6 grudnia 2025) – polski koszykarz i szczypiornista, zawodnik Wisły Kraków. Wystąpił w reprezentacji Polski na mistrzostwach świata 1958, gdzie został wybrany do drużyny gwiazd turnieju. Król strzelców ligi w 1960. Po zakończeniu kariery trener Zwierzynieckiego i Hutnika Kraków.

**Dariusz Sztorc** (ur. 6 lutego 1970, zm. 13 grudnia 2025)– były obrońca Śląska Wrocław. Rozegrał 12 meczów w ówczesnej 1 lidze. Zdobył jedną bramkę.

**Sławomir Różycki** (ur. 14 marca 1963, zm. 17 grudnia 2025) – były obrońca ŁKS Łódź i Olimpii Poznań. W ówczesnej 1 lidze rozegrał w sumie 255 meczów. Zdobył 11 bramek.

**Jan Timman** (ur. 14 grudnia 1951, zm. 18 lutego 2026) – holenderski arcymistrz, w latach 80. XX wieku czołowy szachista świata, wicelider światowego rankingu. W 1993 roku zagrał o mistrzostwo świata z Anatolijem Karpowem.

**Maciej Łasicki** (ur. 12 października 1965, zm. 19 grudnia 2025) – brązowy medalista igrzysk olimpijskich w Barcelonie (1992) w wioślarstwie w czwórce ze sternikiem, a później trener związany z gdańskimi klubami Stoczniowiec i AZS AWFiS.

**Zbigniew Mikołajów** (ur. 11 lutego 1953, zm. 20 grudnia 2025) – były napastnik Zagłębia Sosnowiec, 3-krotny reprezentant Polski. W ówczesnej 1 lidze strzelił 17 goli w 76 spotkaniach.

**Czesław Kotwica** (ur. 24 sierpnia 1941, zm. 23 grudnia 2025) – zasłużony wrocławski trener konkurencji rzutowych. Pod jego opieką był m.in. olimpijczyk z Moskwy w rzucie oszczepem Dariusz Adamus. Ostatnie lata to m.in. praca z medalistką mistrzostw Europy w rzucie dyskiem Joanną Wiśniewską, kulomiotem Jakubem Szyszkowskim czy kolejną dyskobolką – Wiolettą Potępą.

**Mirosława Czesna z domu Buda** (ur. 15 stycznia 1943, zm. 31 grudnia 2025) – polska siatkarka pochodząca z Kalisza, wielokrotna mistrzyni Polski ze Startem Łódź (4 złote: 1968, 1971, 1972, 1977, 3 srebrne: 1970, 1974, 1978 i 2 brązowe: 1967, 1969). brązowa medalistka Pucharu Europy Mistrzów Krajowych 1978.

## STYCZEŃ

**Robert Wolski** (ur. 8 grudnia 1982, 2 stycznia 2026) – olimpijczyk z Aten, skoczek wzwyż. Licząc 179 cm wzrostu, legitymował się imponującym przewyższeniem, doprowadzając rekord życiowy do poziomu 2,31 m. Dzisiaj to dziewiąty wynik w polskich tabelach historycznych skoku wzwyż.

**Edmund Chyła** (ur. 21 maja 1939, zm. 9 stycznia 2029) – polski rugbysta występujący na pozycji młynarza. Zawodnik Budowlanych Warszawa, Startu Grochów, Lotnika Warszawa, Lechii Gdańsk, Skry Warszawa, z którą zdobył pięciokrotnie mistrzostwo Polski. W reprezentacji Polski seniorów rozegrał 5 oficjalnych meczów, zdobył 6 punktów.

**Barbara Eustachiewicz-Kowal z domu Przygoda** (ur. 5 listopada 1938, zm. 12 stycznia 2026) – polska gimnastyczka sportowa, działaczka sportowa, sędzia międzynarodowy, olimpijka z Rzymu 1960 i Tokio 1964. Wielokrotna mistrzyni Polski (złota w skoku przez konia w 1961 i 1963 oraz w ćwiczeniach wolnych w 1962 i 1963).

**Maciej Polkowski** (ur. 25 lipca 1947, zm. 16 stycznia 2026) – polski dziennikarz sportowy, autor kilku książek. W „Przeglądzie Sportowym" pracował w latach 1972-2004, gdzie przez 20 lat był kierownikiem działu piłki nożnej, a w latach 1990-1994 redaktorem naczelnym. Współpracował też z dziennikami i czasopismami, między innymi „Sportem", „Przeglądem" czy periodykiem PZPN „Polska Piłka". Był przewodniczącym Komisji ds. Mediów PZPN. Od 2005 roku był honorowym ambasadorem Fundacji Dyplomaci Dzieciom. W latach 2006-2011 roku był prezesem Kazimierskiego Klubu Sportowego Orły w Kazimierzu Dolnym.

**Wanda Stefania Fukała z domu Kaczmarczyk** (ur. 2 września 1935, zm. 22 stycznia 2026) – polska florecistka. Sześciokrotna brązowa medalistka mistrzostw Polski indywidualnie i dwunastokrotnie drużynowo (z Górnikiem 1920 Katowice i GKS Katowice). Brała udział w igrzyskach w Rzymie 1960 i Meksyku 1968.

**Hanna Badura z domu Zawadzka** (ur. 26 grudnia 1924, zm. 28 stycznia 2026) – polska szybowniczka.
13 czerwca 1962 ustanowiła rekord świata kobiet w przelocie docelowo-powrotnym, uzyskując na szybowcu SZD-9 bis Bocian odległość 374,6 km na trasie Leszno – Łask – Leszno. Reprezentowała Polskę na I Międzynarodowych Zawodach Szybowcowych Kobiet w 1973 (nieoficjalnych mistrzostwach świata).

**Cezary Jędrzycki** (ur. 23 stycznia 1969, zm. 28 stycznia 2026) – polski wioślarz, olimpijczyk z Barcelony 1992. Zawodnik AZS-AWF Warszawa. Dwukrotny złoty medalista akademickich mistrzostw świata w 1992 roku w Poznaniu na dystansie 500 metrów i 2000 metrów.

## LUTY

**Marian Kasprzyk** (ur. 22 września 1939, zm. 2 lutego 2026) – polski pięściarz, mistrz olimpijski, trener. Na igrzyskach w Rzymie 1960 wywalczył brązowy medal w kategorii lekkopółśredniej, a w Tokio 1964 złoty medal w wadze półśredniej. Był zawodnikiem Sparty Ziębice, Łabędów, Nysy Kłodzko,BBTS-u Bielsko-Biała, Górnika Wesoła i Górnika Pszów. Stoczył 270 walk, 232 wygrał.

**Józef Gąsienica-Sobczak** (ur. 9 lipca 1934, zm. 2 lutego 2026) – legenda biathlonu i biegów narciarskich. Cztery razy uczestniczył w zimowych igrzyskach olimpijskich (debiutował w Cortina d'Ampezzo w 1956 roku). Dwa razy zdobył srebrny medal podczas mistrzostw świata w 1966 roku z Garmisch-Partenkirchen (w biegu indywidualnym na 20 km i w sztafecie 4 x 7,5 km).

**Izabella Łaz z domu Wrzyszcz** (ur. 15 października 1934, zm. 9 lutego 2026) – polska siatkarka, brązowa medalistka mistrzostw świata 1956. Łącznie w pierwszej reprezentacji Polski zagrała w 59 meczach.

**Adam Sandurski** (ur. 8 lutego 1953, zm. 21 lutego 2026) – zapaśnik stylu wolnego, wielokrotny mistrz Polski, brązowy medalista igrzysk olimpijskich w Moskwie 1980. Zawodnik Stali Rzeszów. Po zakończeniu kariery wyprowadził się do Niemiec.

## MARZEC

**Janusz Cegliński** (ur. 6 kwietnia 1949, zm. 4 marca 2026) – koszykarz występujący na pozycjach silnego skrzydłowego lub środkowego, reprezentant Polski, olimpijczyk. Wychowanek Wybrzeża Gdańsk, z którym zdobył cztery mistrzostwa Polski i dwa wicemistrzostwa, czterokrotnie sięgał po Puchar Polski. Rekordzista klubu pod względem liczby występów – 425 meczów. W reprezentacji rozegrał w latach 1971-1977 151 meczów, zdobywając 1417 punktów.

**Lidia Krupa-Surdyka** (ur. 15 marca 1935, zm. 4 marca 2026) – polska piłkarka ręczna. Była zawodniczką Cracovii, z którą zdobyła dziewięć tytułów mistrzyni Polski w odmianie 11-osobowej i cztery w odmianie 7-osobowej (w hali i na otwartym stadionie). Reprezentantka Polski, uczestniczka mistrzostw świata.

**Jagoda Gancarek** (ur. 1998, zm. 9 marca 2026) – polska pilot samolotowa i balonowa, mistrzyni Polski w baloniarstwie kobiet w Nałęczowie 2025. Od 2022 pracowała w Aeroklubie Ziemi Lubuskiej. Była instruktorką samolotową oraz pilotem samolotów przeciwpożarowych. Członkini Balonowej Kadry Narodowej. Zginęła w wyniku wypadku podczas lotu balonem w Zielonej Górze.

**Henryk Stroniarz** (ur. 20 marca 1936, zm. 11 marca 2026) – były bramkarz, 1-krotny reprezentant Polski, w ówczesnej 1 lidze wystąpił w sumie 108 razy. Z Wisłą Kraków sięgnął po Puchar Polski. Grał też w Cracovii i Garbarni.

**Marian Kielec** (ur. 6 marca 1942, zm. 13 marca 2026) – były napastnik, 1-krotny reprezentant Polski, król strzelców ówczesnej 1 ligi w sezonie 1962/1963. Dla Pogoni Szczecin wbił 80 bramek w 218 spotkaniach.

**Zdzisław Kwapisz** (ur. 7 sierpnia 1930, zm. 17 marca 2026) – polski koszykarz i trener. Zawodnik Cracovii, Legii Warszawa i ŁKS Łódź. Po zakończeniu kariery zawodniczej zajął się trenowaniem. Prowadził m.in. Społem Łódź, a także był wieloletnim członkiem ŁOZKosz i prezesem ŁKS w latach 1984-1989.

**Henryk Kominek** (zm. 21 marca 2026) – polski koszykarz i trener. Zawodnik Polonii Bytom i trener Stali Bobrek Bytom.

## KWIECIEŃ

**Marek Borewicz** (ur. 1947, zm. 2 kwietnia 2026) – polski brydżysta, mistrz międzynarodowy (PZBS), mistrz młodzieżowych mistrzostw Europy Teamów w Delft 1972 i wicemistrz mistrzostw świata teamów w Albuquerque 1994.

**Mircea Lucescu** (ur. 29 lipca 1945, zm. 7 kwietnia 2026) – rumuński piłkarz, pełniący później funkcję selekcjonera. Jako trener prowadził m.in. Inter Mediolan, Galatasaray, Besiktas, Dynamo Kijów, Zenit Sankt Petersburg czy Szachtar Donieck, z którym sięgnął po Puchar UEFA.

**Jacek Magiera** (ur. 1 stycznia 1977, zm. 10 kwietnia 2026) – były drugi trener reprezentacji Polski w sztabie Jana Urbana. Trener Legii Warszawa,

eprasa.pl edfe7ae1a3



FOT. BARBARA GALAS/POLSKA PRESS

**Wicemistrz olimpijski Józef Lipień w uznaniu zasług na zapaśniczych matach zyskał tytuł Honorowego Obywatela Jeleniej Góry...**

z którą zagrał w Lidze Mistrzów i zdobył mistrzostwo Polski, Śląska Wrocław, Zagłębia Sosnowiec i młodzieżowych reprezentacji Polski. Jako obrońca i pomocnik zdobył w sumie 25 goli w 233 meczach ekstraklasy. Dwukrotny mistrz Polski z Legią Warszawa. Sięgnął z nią także po Puchar Polski, Superpuchar i Puchar Ligi. Ponadto bronił barw takich zespołów, jak Cracovia, Raków Częstochowa czy Widzew Łódź.
**Stanisław Majorek** (ur. 25 czerwca 1937, zm. 22 kwietnia 2026) – polski trener piłki ręcznej. W okresie 1970-1976 wspólnie z Januszem Czerwińskim, a w okresie 1976-1978 z Igorem Pazurem selekcjoner kadry narodowej piłkarzy ręcznych.
**Jacek Pszczoła** (ur. 10 stycznia 1967, zm. 24 kwietnia 2026) – brydżysta, arcymistrz World Grand Master (WBF), instruktor PZBS, zawodnik drużyny Ruch SA PWR I Wrocław. Do roku 2006 reprezentował Polskę, a następnie USA.

## MAJ

**Rudolf Konieczny** (ur. 5 maja 1945, zm. 6 maja 2026) – były pomocnik Śląska Wrocław. Rozegrał dla niego 6 meczów w ówczesnej 1 lidze.
**Jerzy Nejman** (ur. 22 września 1947, zm. 12 maja 2026) – były napastnik Legii Warszawa. Zdobył z nią dwa tytuły mistrza Polski.
**Marek Pituła** (ur. 16 grudnia 1964, zm. 13 maja 2026) – polski judoka, dwukrotny mistrz Polski 1990 i 1996 (+ 95 kg). Zawodnik Startu Częstochowa i Czarnych Bytom, z którymi siedmiokrotnie zdobył drużynowe mistrzostwo Polski. Potem trener Czarnych Bytom.
**Roman Dakiniewicz** (ur. 18 listopada 1937, zm. 14 maja 2026) – wybitny szkoleniowiec tyczkarzy, całe zawodowe życie związany z Bydgoszczą. Wychowawca Pawła Wojciechowskiego, Mirosława Chmary czy Mariusza Klimczyka. Honorowy członek Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.
**Teresa Rychlicka-Kasprzyk** (ur. 16 października 1950, zm. 19 maja 2026) – polska siatkarka, mistrzyni i reprezentantka Polski. Dwukrotna uczestniczka mistrzostw świata i trzykrotna mistrzostwach Europy. Wychowanka Neptuna Starogard, zawodniczka Płomienia Milowice, Czarnych Słupsk i SIRT Palermo.
**Jan Adamski** (ur. 11 listopada 1943, zm. 21 maja 2026) – polski szachista, mistrz międzynarodowy.
**Edmund Rychlewicz** (ur. 10 listopada 1939, zm. 21 maja 2026) – były bramkarz Zawiszy Bydgoszcz. W ówczesnej 1 lidze rozegrał dla niego 56 meczów.

## CZERWIEC

**Jerzy Gryt** (ur. 12 marca 1943, zm. 3 czerwca 2026) – były żużlowiec ROW-u Rybnik. Zdobył między innymi Indywidualne Mistrzostwo Polski w 1971 roku. Sześciokrotny złoty medalista Drużynowych Mistrzostwach Polski. Potem trener.
**Andrzej Goiński** (zm. 9 czerwca 2026) – polski bokser kategorii lekkośredniej, medalista mistrzostw Polski. Zawodnik Zagłębia Konin.
**Jan Brzeźny** (ur. 11 czerwca 1951, zm. 11 czerwca 2026) – dwukrotnie wygrał Tour de Pologne (1978, 1981). Był wielokrotnym mistrzem kraju, w igrzyskach w Montrealu (1976) zajął 30. miejsce w indywidualnym wyścigu szosowym.
**Beata Andrejczuk** (ur. 22 czerwca 1988, zm. 24 czerwca 2026) – polska szachistka, mistrzyni FIDE od 2006.
**Daniel Castellani** (ur. 21 marca 1961, zm. 25 czerwca 2026) – były trener reprezentacji Polski siatkarzy. W 2009 roku Argentyńczyk zdobył z Biało-Czerwonymi mistrzostwo Europy, prowadził też między innymi kilka polskich klubów (Skra Bełchatów, ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, Indykpol AZS Olsztyn).
**Czesław Palik** (ur. 9 maja 1948, zm. 29 czerwca 2026) – piłkarz Cracovii i Korony Kielce, znany później z pracy trenerskiej w klubach z Małopolski i Świętokrzyskiego.

## LIPIEC

**Grzegorz Miętus** (ur. 20 lutego 1993, zm. 4 lipca 2026) – skoczek narciarski i trener. Zdobył brązowy medal drużynowo podczas mistrzostw świata juniorów w 2009 roku. Po zakończeniu kariery pracował w PZN, był trenerem juniorów AZS Zakopane.
**Damian Świderski** (ur. 21 marca 1998, zm. 6 lipca 2026) – polski dziennikarz wydawnictwa Polska Press – od 2024 w portalach Gol24.pl, Sportowy24.pl, ipl, specjalizujący się w piłce nożnej, miłośnik brazylijskiego futbolu.
**Mariusz Osiecki** (ur. 16 lutego 1975, zm. 8 lipca 2026) – były pomocnik m.in. Pogoni Szczecin, Stilonu Gorzów czy GKP Gorzów
**Karol Stopa** (ur. 12 marca 1948, zm. 9 lipca 2026) – polski dziennikarz i komentator sportowy specjalizujący się w tenisie. Zawodnik Warszawianki, organizator tenisowego Grand Prix Warszawy Amatorów i zwycięzca pierwszej edycji tego cyklu w 1977. Uczestnik i medalista międzynarodowych zawodów tenisowych dla dziennikarzy. Od 1998 był stałym komentatorem tenisa w Eurosporcie.
**Manu** (ur. 28 sierpnia 1982, zm. 11 lipca 2026) – Portugalczyk, były zawodnik Legii Warszawa, w barwach której zdobył dwa razy Puchar Polski. Autor 3 goli w 33 meczach naszej ekstraklasy. Zginął w wypadku samochodowym.
**Isamu Sonoda** (ur. 4 listopada 1946, zm. 16 lipca 2026) – japoński judoka wagi średniej (do 80 kg), brat judoki Yoshio Sonody. Mistrz olimpijski z Montrealu 1976, dwukrotny medalista mistrzostw świata: złoty z Meksyku 1969 i srebrny z Lozanny 1973.
**Bogdan Wawrzyński** (ur. 10 marca 1942, zm. 17 lipca 202684 lata) – wybitny hokeista, legendarny napastnikiem Pomorzanina Toruń. Został królem strzelców polskiej ligi w sezonie 1971/1972 oraz wielokrotnym reprezentantem Polski.
**Alojzy Matysiak** (ur. 18 czerwca 1936, zm. 27 lipca 2026) – były napastnik Stali Rzeszów. Zdobył dla niej 6 bramek w 58 występach w ówczesnej I lidze.
**Wiesław Grabowski** (ur. w 1955, zm. 29 lipca 2026) – selekcjoner reprezentacji Zambii i Zimbabwe, wcześniej członek sztabu reprezentacji Polski prowadzonej przez Jacka Gmocha podczas MŚ 1978.
**Franco Baresi** (ur. 8 maja 1960, zm. 31 lipca 2026) – były reprezentant Włoch i legendarny obrońca AC Milan, mistrz świata z Hiszpanii z 1982 roku.

## SIERPIEŃ

**Mateusz Bąk** (ur. 24 lutego 1983, zm. 2 sierpnia 2026) – były bramkarz Lechii Gdańsk, który jako jedyny przebył z nią drogę od A-klasy do ekstraklasy, rozgrywając w niej w sumie 83 mecze. Bronił także barw Podbeskidzia Bielsko-Biała, Wisły Płock, portugalskiego CS Maritimo czy bułgarskiego Etyru 1924 Wielkie Tyrnowo.
**Wacław Orłowski** (ur. 5 stycznia 1945, zm. 9 sierpnia 2026) – polski zapaśnik stylu klasycznego, medalista mistrzostw świata, olimpijczyk, zawodnik Wisłoki Dębica. Brązowy medalista mistrzostw świata 1967 w wadze średniej (do 87 kg). Po zakończeniu kariery międzynarodowy sędzia zapaśniczy.
**Włodzimierz Rezner** (ur. 8 sierpnia 1943, zm. 9 sierpnia 2026) – polski kolarz, dziennikarz sportowy i komentator. Sprawozdawca przede wszystkim zawodów kolarskich, w tym igrzysk olimpijskich w Moskwie 1980, Barcelonie 1992 i Atlancie 1996, Wyścigu Pokoju czy Tour de Pologne na antenie Polskiego Radia. Komentował także Tour de Pologne w Telewizji Polskiej. Zainicjował akcję „Rowerem po radość i zdrowie".
**Wojciech Onsorge** (ur. 13 kwietnia 1994, zm. 31 sierpnia 2026) – były obrońca Warty Poznań, rezerw Lecha Poznań, Elany Toruń czy Polonii Środa Wielkopolska. W 2021 roku wykryto u niego guza mózgu.

## WRZESIEŃ

**Ryszard Jelonek** (ur. 24 lipca 1970, zm. 5 września 2026) – polski płetwonurek, instruktor nurkowania, działacz sportowy. Członek sekcji nurkowej Grupy Ratownictwa Jaskiniowego. Prezes klubu piłkarskiego UKS Orlik Prudnik. Organizował lokalne turnieje piłki nożnej. Zmarł podczas nurkowania.
**Rafał Popko** (ur. 2 maja 1975, zm. 5 września 2026) – były napastnik m.in. Rakowa Częstochowa czy amerykańskiego AAC Eagles Chicago.
**Ajazdin Nuhi** (ur. 10 października 1979, zm. 10 września 2026) – Serb, były pomocnik między innymi Legii Warszawa, w barwach której rozegrał 10 meczów w ekstraklasie.
**Ewa Góra, z domu Binkiewicz, primo voto Dubaj** (ur. 27 października 1950, zm. 17 września 2026) – polska siatkarka, reprezentantka Polski (rozegrała 105 meczów), uczestniczka mistrzostw świata 1970 i 1974 i mistrzostw Europy 1975. Zawodniczka Płomienia Milowice, Kolejarza Katowice, włoskich Aurory Giarratana i Nike San Cataldo.
**Tadeusz Osik** (ur. 14 stycznia 1950, zm. 23 września 2026) – niezwykle ceniony trener, wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Twórca sukcesów polskiego sprintu, szkoleniowiec dziesiątek najlepszych polskich biegaczy na 100 i 200 metrów, trener kadry sprintu. W młodości płotkarz.
**Stanisław Sochacki** (ur. 27 października 1930, zm. 27 września 2026) – były żużlowiec, legenda Falubazu Zielona Góra. Po zakończeniu kariery zajmował się szkoleniem młodych żużlowców.
**Krzysztof Pietrusik** (ur. 13 lutego 1949, zm. 28 września 2026) – trener pływania, był szefem Zakładu Pływania i Ratownictwa Wodnego na AWF w Poznaniu. Współpracował z reprezentacją Polski, wyszkolił wielu polskich trenerów i instruktorów.

## PAŹDZIERNIK

**Andrzej Drużkowski** (ur. 23 marca 1949, zm. 5 października 2026) – polski trener piłki ręcznej kobiet, zdobywca Pucharu EHF oraz dziewięciu tytułów mistrza Polski jako trener Montexu Lublin.
**Jacek Ziober** (ur. 18 listopada 1965, zm. 6 października 2026) – były napastnik, autor 8 bramek w 46 meczach dla reprezentacji Polski. W barwach ŁKS Łódź strzelił 26 goli w 203 meczach w ówczesnej 1 lidze. Ponadto bronił barw Amiki Wronka, francuskiego Montpellier czy hiszpańskiej Osasuny.
**Edward Oratowski** (ur. 5 marca 1948, zm. 15 października 2026) – były obrońca Stali Mielec. Zdobył mistrzostwo Polski. Autor 18 goli w 245 meczach ówczesnej 1 Ligi.
**Mariusz Strzałka** (ur. 27 marca 1959, zm. 16 października 2026) – polski szpadzista, od 1988 roku reprezentujący Niemcy. Zawodnik AZS Politechniki Wrocławskiej, AZS Kolejarza Wrocław i Fecht-Club Tauberbischofsheim. Srebrny medalista olimpijski w drużynie z Moskwy 1980 z reprezentacją Polski i czterokrotny medalista mistrzostw świata z reprezentacją Niemiec.
**Romano Hummel** (ur. 4 stycznia 1999, zm. 21 października 2026) – holenderski żużlowiec, mistrz świata na długim torze z 2021 roku, wielokrotny mistrz Europy na torze trawiastym. W 2026 roku niespodziewanie ogłosił zakończenie kariery sportowej. Zmarł tragicznie.
**Mariusz Urbaniak** (ur. 22 czerwca 1972, zm. 23 października 2026) –były pomocnik Zagłębia Lubin, z którym zdobył mistrzostwo Polski. Ponadto grał m.in. dla Miedzi Legnica, Karkonoszy Jelenia Góra czy Jaśnicy Opolno-Zdrój.
**Józef Lipień** (ur. 6 lutego 1949, zm. 25 października 2026) – polski zapaśnik stylu klasycznego. Brat bliźniak Kazimierza Lipienia. Zawodnik Karkonoszy Jelenia Góra i Wisłoki Dębica. Wieloletni trener Wisłoki. Czterokrotnie brał udział w igrzyskach olimpijskich (1968, 1972, 1976, 1980). Srebrny medalista z Moskwy 1980, mistrz świata 1973, wicemistrz 1974 i 1975, brązowy medalista mistrzostw Europy 1978.
**Jan Byś** (ur. 9 grudnia 1953, zm. 28 października 2026) – były pomocnik Szombierek Bytom, z którymi sięgnął po mistrzostwo Polski. W ówczesnej 1 lidze strzelił 13 goli w 179 meczach.
**Zdzisław Kostrzewiński** (ur. 26 listopada 1945, zm. 31 października 2026) – były pomocnik Widzewa Łódź (grał w czterech meczach Pucharu UEFA, w tym z dziurą w nodze z Manchesterem City 2:2), Zawiszy Bydgoszcz, ŁKS Łódź i Wisły Chicago. Jego żoną była łyżwiarka figurowa Grażyna Kostrzewińska z domu Osmańska, a zięciem Artur Partyka, były skoczek wzwyż – brązowy (1992) i srebrny (1996) medalista olimpijski.

eprasa.pl edfe7ae1a3

PIŁKA RĘCZNA

# Kobierki zatrzymały lidera, komplet punktów w Lublinie

Piłkarki ręczne KPR Gminy Kobierzyce znów pokonały jednego z faworytów ligi. Tym razem wygrały z MKS-em Lublin 29:24

**Dawid Foltyniewicz**



FOT. PAP/WOJTEK JARGIŁO

**KPR został nowym liderem Lotto Superligi, ma komplet 5 wygranych**

Kobierzyczanki szybko pokazały, że przyjechały do hali Globus po trzy punkty. Po trafieniach Marioli Wiertelak, Milany Shukal i Zuzanny Zimnickiej prowadziły 4:1. Gospodynie odpowiedziały jednak równie skutecznie, doprowadziły do remisu, a w 21. minucie wygrywały już 10:8. KPR pomogły kontry Wiertelak. Przyjezdne odrobiły straty, a na przerwę schodziły z dwubramkową zaliczką.

Po zmianie stron Lublinianki kilkakrotnie próbowały odwrócić losy spotkania. W 43. minucie zbliżyły się na 17:18, ale do wyrównania nie doszło. Za chwilę KPR prowadził 20:17, później 21:17. Podopieczne Pawła Tetelewskiego jeszcze zmniejszyły dystans do dwóch trafień, lecz końcówka należała do zespołu z Dolnego Śląska.

Duży udział w zwycięstwie miała Viktoriia Saltaniuk. Bramkarka KPR zanotowała 17 skutecznych interwencji, broniła z 44-procentową skutecznością i odebrała nagrodę MVP. Jej postawa oraz dobra praca obrony sprawiały, że nawet po udanych akcjach gospodynie nie potrafiły na dłużej przejąć inicjatywy.

W ataku najwięcej dały przyjezdnym Anna Mączka (osiem bramek), Mariola Wiertelak (sześć) i Magdalena Drażyk (pięć). Lublinianki straciły sporo szans przez własne błędy: zanotowały 15 strat i nie wykorzystały czterech rzutów karnych. Kobierzyczanki trafiły za to wszystkie pięć prób z siedmiu metrów. Gospodyniom nie wystarczyło siedem goli Sarah Paulsen i pięć Marii O'Mullony.

**4. KOLEJKA LOTTO SUPERLIGI KOBIET**

**PGE MKS El-Volt Lublin – KPR Gminy Kobierzyce 24:29 (13:15)**

**MKS:** Wdowiak, Smelcerz – Paulsen 7, O'Mullony 5, Andruszak 3, Monkielewicz 2, Pankowska 2, Radosavljević 2, Domagalska 1, Lopes 1, Rosiak 1, Nocuń, Przywara, Da Silva Lima, Kowalik.
**KPR:** Saltaniuk, Simić – Mączka 8, Wiertelak 6, Drażyk 5, Zimnicka 3, Bonkowska 1, Buklarewicz 1, Kostuch 1, Kozioł 1, Shukal 1, Ważna 1, Wiśniewska 1, Kucharska, Melekestseva, Pilikauskaite.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. KPR Kobierzyce | 5 | 15 | +48 |
| 2. MKS Lublin | 6 | 15 | +46 |
| 3. MKS Piotrcovia | 5 | 15 | +41 |
| 4. MKS Gniezno | 6 | 12 | +37 |
| 5. Zagłębie Lubin | 6 | 12 | +32 |
| 6. Start Elbląg | 6 | 6 | -28 |
| 7. Szczypiorno Kalisz | 6 | 6 | -49 |
| 8. Galiczanka Lwów | 6 | 3 | -28 |
| 9. APR Radom | 6 | 3 | -49 |
| 10. Sośnica Gliwice | 6 | -6 | -50 |

KOSZYKÓWKA

# Wygrana Ślęzy Wrocław w Toruniu i wysoka porażka Wichosia u siebie

**Dawid Foltyniewicz**

**Różne nastroje w dolnośląskich zespołach po meczach 7. kolejki PGE Basket Ligi Kobiet. Ślęza Wrocław pokonała na wyjeździe Energę Toruń 67:62, a Wichoś Jelenia Góra uległ u siebie ekipie z Gorzowa Wielkopolskiego aż 66:119.**

Wrocławianki przez większość spotkania w Toruniu kontrolowały wynik. Pierwszą kwartę wygrały 18:13, a do przerwy prowadziły 30:21. W trzeciej odsłonie powiększyły różnicę do 15 punktów, wcześniej miały nawet 17 oczek zapasu. Przed ostatnimi dziesięcioma minutami wydawało się, że najtrudniejszą część pracy zespół Arkadiusza Rusina ma już za sobą.

Energa nie zrezygnowała jednak z pogoni. Ostatnią kwartę wygrała 27:17, zmuszając przyjezdne do walki o utrzymanie korzystnego wyniku. Ostatecznie Ślęza obroniła zwycięstwo. Najskuteczniejsza Deyona Gaston zdobyła 22 punkty i zebrała 11 piłek. Ameryst Alston dołożyła 18 oczek oraz osiem asyst, trafiając wszystkie cztery rzuty za trzy. Cieniem na występie Wrocławianek położyło się aż 27 strat. Miały za to wyraźną przewagę na tablicach, wygrywając zbiórki 44:31.

Znacznie mniej emocji było w Jeleniej Górze. Gorzowianki już w pierwszej kwarcie rzuciły 35 punktów, a w drugiej powtórzyły ten wynik. Do przerwy prowadziły 70:39 i praktycznie rozstrzygnęły spotkanie. Po zmianie stron nadal powiększały przewagę, kończąc mecz z dorobkiem 119 punktów. Gospodynie przegrały każdą z czterech kwart.

Wichoś nie znalazł sposobu na zatrzymanie rzutów z dystansu. Przyjezdne trafiły aż 23 z 43 prób za trzy, a samą walkę o zbiórki wygrały 47:24. Wiktoria Stasiak zdobyła 25 punktów, w tym 21 po siedmiu trójkach. W zespole Rafała Sroki wyróżniła się Alicja Falkowska: uzyskała 24 punkty i wykorzystała wszystkie dziesięć rzutów wolnych.

Już w czwartek oba dolnośląskie zespoły spotkają się w Jeleniej Górze. Dla Ślęzy będzie to okazja do kolejnego wyjazdowego zwycięstwa, a dla Wichosia szansa na poprawę nastrojów po bardzo wysokiej porażce.

**7. KOLEJKA PGE BASKET LIGI KOBIET**

**Energa Toruń – 1KS Ślęza Wrocław 62:67 (13:18, 8:12, 14:20, 27:17)**
**Energa:** Scott 16, Pinzan 14, Animam 12, Jackowska 7, Śmiałek 4, Grządziela 4, Makowska 3, Bykowska 2, Preihs 0.
**Ślęza:** Gaston 22, Alston 18, Strautmane 10, Kulińska 9, Gajda 4, Rutkowska 2, Mielnicka 2, Jezierna 0.

**Isands JTEC Wichoś Jelenia Góra – Pro-Network Enea AJP Gorzów Wielkopolski 66:119 (19:35, 20:35, 19:27, 8:22)**
**Wichoś:** Falkowska 24, Tripković 11, Domka 9, Pilichowska 9, Pawlukiewicz 5, Prokop 3, Stolarz 3, Kaławaj 2, Warsińska 0, Szlachta 0, Wojciechowska 0.
**AJP:** Stasiak 25, Malashka 24, Gertchen 16, Ladine 13, Mair 8, Jones 8, Kloska 8, Kuczyńska 7, Szymkiewicz 4, Telenga 4, Steblecka 2.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Energa Toruń | 7 | 12 | +67 |
| 2. AZS UMCS Lublin | 7 | 11 | +73 |
| 3. MOSiR Bochnia | 6 | 11 | +104 |
| 4. AJP Gorzów Wlkp. | 6 | 11 | +122 |
| 5. Polonia Warszawa | 6 | 11 | +30 |
| 6. Ślęza Wrocław | 6 | 10 | +83 |
| 7. Politechnika Poznań | 5 | 9 | +98 |
| 8. Widzew Łódź | 6 | 9 | +31 |
| 9. Wisła Kraków | 6 | 8 | -25 |
| 10. Zagłębie Sosnowiec | 7 | 8 | -71 |
| 11. Artego Bydgoszcz | 6 | 7 | -116 |
| 12. MKS Pruszków | 6 | 7 | -139 |
| 13. Wichoś Jelenia Góra | 6 | 6 | -257 |



FOT. PAP/MACIEJ KULCZYŃSKI

**Ślęza po pokonaniu Energi Toruń zajmuje szóste miejsce w tabeli**

SIATKÓWKA

# Volley bez przełamania po piątej porażce

**Dawid Foltyniewicz**

**Siatkarki #VolleyWrocław przegrały w Orbicie z UNI Opole 1:3. Po pięciu kolejkach TAURON Ligi Kobiet zespół Wojciecha Kurczyńskiego nadal czeka na pierwsze zwycięstwo.**



FOT. VOLLEY WROCŁAW

**Volley w pięciu spotkaniach uzbierał zaledwie dwa punkty**

W pierwszej partii Wrocławianki prowadziły 16:15, lecz przegrały 21:25. Jeszcze więcej mogą żałować drugiej odsłony. Miały wynik 21:19, po czym z siedmiu kolejnych akcji wygrały tylko jedną.

Volley odpowiedział w trzecim secie. Wypracował przewagę 16:10. Opolanki odrobiły większość strat i zbliżyły się na 21:20, ale Wrocławianki wytrzymały końcówkę. Wygrana 25:23 przywróciła nadzieję na tie-break.

Ta szybko zgasła. Czwartą partię miejscowe zaczęły od 0:4. Później UNI prowadziło 16:9 i 21:12, nie pozwalając gospodyniom wrócić do wyrównanej walki. Volley przegrał do 14, a komplet punktów pojechał do Opola.

Najwięcej punktów dla Volleya zdobyła Joanna Garncarz – 17. Tyle samo uzyskała Iga Kępa z UNI. MVP została rozgrywająca Opolanek Gabriela Makarowska-Kulej, która dołożyła dziesięć punktów, w tym sześć blokiem. Opolanki wygrały też rywalizację w bloku 15:10. W ataku skończyły 36 proc. piłek, podczas gdy Wrocławianki tylko 28 proc.

**5. KOLEJKA TAURON LIGI KOBIET**

**#VolleyWrocław – UNI Opole 1:3 (21:25, 22:25, 25:23, 14:25)**
**Volley:** Hochołowska 2, Stautz 10, Malczewska 8, Wąsiakowska 8, Garncarz 17, Dróżdż 7, Mazur (libero) oraz Kaplanska 3.
**UNI:** Makarowska-Kulej 10, Pavlyk 15, Kecher 10, Kępa 17, Filipović 8, Palazzolo 7, Łyduch (libero) oraz Piotrowska (libero), Wieczorek 2.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. ŁKS Łódź | 5 | 13 | 14-6 |
| 2. DevelopRes Rzeszów | 4 | 11 | 12-4 |
| 3. Chemik Police | 5 | 11 | 12-8 |
| 4. UNI Opole | 5 | 10 | 12-7 |
| 5. Budowlani Łódź | 5 | 9 | 11-7 |
| 6. Radomka Radom | 5 | 9 | 12-9 |
| 7. Pałac Bydgoszcz | 5 | 7 | 8-9 |
| 8. ZGO Bielsko-Biała | 4 | 5 | 7-8 |
| 9. Stal Mielec | 5 | 4 | 7-13 |
| 10. MKS Kalisz | 4 | 3 | 4-9 |
| 11. #VolleyWrocław | 5 | 2 | 6-15 |
| 12. Sokół & Hagric Mogilno | 4 | 0 | 2-12 |

eprasa.pl edfe7ae1a3

AKCJA SPECJALNA TARCZYŃSKI COPA KABANOS

0011605103

# Poznaliśmy zwycięzców Tarczyński Copa Kabanos!

**Za nami pierwsza edycja Tarczyński Copa Kabanos! W dniach 29-30 października we Wrocławiu odbył się Finał Ogólnopolski nowego turnieju dla najmłodszych, w którym drużyny rywalizowały w formule 3x3 na cztery bramki. Po emocjonujących rozgrywkach poznaliśmy zwycięzców turnieju - zespoły z Bukowna, Ełku, Szczecina i Lublina.**




Turniej Tarczyński Copa Kabanos od pierwszych minut gwarantował niesamowite tempo i mnóstwo podbramkowych sytuacji. Po dwóch dniach intensywnych zmagań w nowej, innowacyjnej formule 3x3 na cztery bramki poznaliśmy pierwszych w historii zwycięzców turnieju. W kategorii U-9 dziewcząt triumfowało SP 1 Bukowno, a wśród chłopców najlepsza okazała się drużyna UKS Rona 03 Ełk. W kat. U-11 dziewcząt zwyciężył zespół LFA Szczecin, a w kat. U-11 chłopców puchar uniosła drużyna Bronowice Lublin.

– *Jest to niesamowity sukces – największy w historii naszej szkoły podstawowej. Myślę, że czegoś takiego jeszcze nie było i nie wiadomo, kiedy powtórzy się taki wynik. Jesteśmy po prostu przeszczęśliwi, to dla nas wielka niespodzianka. Dziewczyny są zachwycone, zresztą sam turniej bardzo im się spodobał. Formuła 3x3 dała każdej z nich mnóstwo okazji do gry, kontaktu z piłką, strzelania bramek i celebrowania goli. Cała otoczka była niesamowita – przez rozgrywki, aż po grę na Tarczyński Arenie Wrocław. Wszystko było po prostu super* – mówił Szymon Kluza, trener drużyny SP 1 Bukowno, zwycięzczyń w kat. U-9 dziewcząt.

## Od przedszkoli, szkół i klubów do Tarczyński Areny Wrocław

Droga po puchar nie była łatwa. Rywalizacja rozpoczęła się od kwalifikacji wewnętrznych w klubach, szkołach i przedszkolach – następnie piłkarki i piłkarze zmierzyli się w etapie regionalnym, a później w finałach wojewódzkich. Finał Ogólnopolski rozpoczął się na wrocławskich Kłokoczycach, gdzie rozegrano pełną emocji fazę grupową. Młode zawodniczki i zawodnicy musieli wykazać się niezwykłą dynamiką – gra na cztery bramki wspiera kreatywność, odwagę i ciągłą zmianę kierunku akcji.

Najlepsi z najlepszych uzyskali awans do fazy pucharowej, która przeniosła się na spektakularną Tarczyński Arenę. Możliwość zagrania na reprezentacyjnym obiekcie była dla dzieci ogromnym przeżyciem.

– *Sport uczy, że talent to dopiero początek – liczą się również charakter, odwaga, dyscyplina i umiejętność podnoszenia się po niepowodzeniach. Chcę, żeby dziewczynki potrafiły walczyć o swoje cele, wspierały się nawzajem i rozumiały, że sukces drużyny jest ważniejszy niż indywidualne ambicje. Nie ma sensu udawać, że wynik sportowy nie jest ważny, bo każdy zawodnik wychodzi na boisko po to, żeby wygrywać. Jednak równie ważne jest to, w jaki sposób walczymy, jak reagujemy na trudne momenty i czy po ostatnim gwizdku możemy powiedzieć, że dałyśmy z siebie wszystko* – podkreślał Michał Łukawski, trener drużyny SP Kowale (U-11 dziewcząt).

## Wyjątkowe nagrody i wspomnienia na całe życie

Zwycięzcy poszczególnych kategorii wywalczyli nie tylko pamiątkowe puchary, ale przede wszystkim nagrodę główną – wyjazd na mecz reprezentacji Polski połączony z wizytą na treningu Biało-Czerwonych oraz udziałem w sesji treningowej prowadzonej przez trenerów PZPN.

Najlepsze drużyny otrzymały vouchery na sprzęt sportowy, natomiast szkoły i kluby reprezentowane przez zwycięzców turnieju zostaną nagrodzone pneumatycznymi boiskami do gry 3x3 na 4 bramki. Uczestnicy mogli liczyć również na indywidualne upominki od sponsora turnieju – marki Tarczyński.





eprasa.pl edfe7ae1a3

ŻUŻEL

# Janusz Kołodziej: Czuję się spełniony. Teraz muszę wyprostować psychikę

Zbigniew Czyż

**Rozmawiamy z Januszem Kołodziejem, 3-krotnym zdobywcą Drużynowego Pucharu Świata, 4-krotnym indywidualnym mistrzem Polski oraz 8-krotnym drużynowym mistrzem Polski, który właśnie zakończył sportową karierę.**



FOT. MARIUSZ KAPAŁA/POLSKA PRESS

– Finał IMP 2005 w Tarnowie, gdy pokonałem Golloba, dał mi dużo wiary w siebie – wspomina Kołodziej

**W wieku 42 lat zdecydowałeś się zakończyć sportową karierę, którą – mając 16 lat – zaczynałeś w Unii Tarnów. Pamiętasz moment, w którym postanowiłeś związać życie z żużlem?**

Dla mnie największym sukcesem było wtedy to, że mogłem w ogóle zacząć jeździć i spełniać marzenia. Przez dwa lata przygotowywałem rodziców do ogłoszenia tej decyzji, żeby się na nią zgodzili. Miałem dużo wytycznych, żeby nie upadać na tor, żeby sobie nie zrobić krzywdy. Musiałem też obiecać, że będę się dobrze uczył, ale udało mi się przez to wszystko przebrnąć. Już jako dzieciak mogłem się piąć coraz wyżej, mogłem się uczyć od najlepszych, podpatrywać, wdrażać w życie swoje metody.

**W 26-letniej karierze osiągnąłeś bardzo dużo . Te najważniejsze sukcesy to osiem tytułów drużynowego mistrza Polski (pięć w klubie z Leszna i trzy z Tarnowa) oraz cztery złota w indywidualnych mistrzostwach kraju. W reprezentacji Polski zdobyłeś też trzy złote krążki w Drużynowym Pucharze Świata, a w 2022 roku zostałeś indywidualnym wicemistrzem Europy. Które z tych dokonań cenisz sobie najbardziej?**

Trudno powiedzieć, bo każde ma swoją historię, a ta każda historia była dla mnie ważna i potrzebna. Muszę jednak przyznać, że finał indywidualnych mistrzostw Polski w 2005 roku w Tarnowie, gdy pokonałem Tomasza Golloba, dodał mi dużo wiary w siebie, której wcześniej nie miałem. Cały stadion skandował moje imię i nazwisko – to było coś niesamowitego, czego nigdy nie zapomnę.

**Swoją karierę podzieliłeś między dwa kluby – Unię Tarnów, w której startowałeś przez piętnaście lat, i Unię Leszno, której barw broniłeś przez dwanaście sezonów. Oba cenisz jednakowo?**

Gdy zdawałem licencję w 2000 roku, moim marzeniem było ścigać się z Tomaszem Gollobem czy Tonym Rickardssonem w jednym klubie. Gdy cztery lata później mogłem z nimi jeździć w Tarnowie, praktycznie nie mogłem w to uwierzyć. To było wręcz niemożliwe, że takie rzeczy mogą się wydarzyć. Unia Tarnów dała mi szansę, a w Unii Leszno mogłem kontynuować karierę na bardzo wysokim poziomie.

**Wiem, że masz bardzo duży szacunek do klanu Rempałów, z którymi jeździłeś w Tarnowie przez długie lata.**

Zgadza się. Oni są dla mnie taką ikoną speedwaya. To, co do dziś robi Jacek, to, co robił Grzegorz czy Tomasz oraz Marcin, z którym jeździłem często w jednej parze w juniorach, a potem seniorach, to jest coś niesamowitego. Patrzę na nich z ogromnym szacunkiem. Cenię wielu innych żużlowców, ale dla nich mam nadzwyczajny respekt.

**Do pełni szczęścia zabrakło chyba tylko sukcesów w cyklu Grand Prix. Jako stały uczestnik startowałeś tylko dwukrotnie, w 2011 i 2019 roku, a największym twoim sukcesem było zwycięstwo w Grand Prix Czech siedem lat temu. Czujesz się spełniony?**

Tak. Robiłem co mogłem i jestem teraz tu, gdzie jestem. Oczywiście, marzeniem każdego dobrego żużlowca jest zostanie mistrzem świata, ale mnie się to nie udało, choć starałem się. Po drodze są różne trudności, czasami coś nie wychodzi i nawet nie wiesz, dlaczego. Nigdy na przykład nie wystartowałem w mistrzostwach świata juniorów, bo zawsze wtedy miałem jakąś kontuzję. Podobnie było w Grand Prix, w którym nie osiągnąłem nic nadzwyczajnego. Natomiast w lidze czy w mistrzostwach Polski czułem się jak ryba w wodzie. Tak widocznie miało być.

**Niestety, w długiej i bogatej karierze nie omijały cię też kontuzje.**

Niestety, i dlatego właśnie zdecydowałem się w tym momencie zakończyć karierę.

**Myślisz o tym, że gdy już odpoczniesz, to chciałbyś może spróbować swoich sił jako trener?**

Bardziej chciałbym z kimś jednym współpracować na takiej zasadzie, żeby przekazywać swoje uwagi czy rady, jak ustawić motocykl, jak dopasować sprzęt. Ale to na razie dalsza perspektywa, bo potrzebuję teraz trochę czasu dla siebie.

**Żużel bardzo się zmienił na przestrzeni tych ponad dwudziestu lat?**

Ogromnie! Od sprzętu poczynając, przez transmisje telewizyjne, które są na wysokim poziomie, po nazewnictwo lig. Moglibyśmy na ten temat rozmawiać godzinami.

**Tarnów, w którym się wychowałeś, nie ma aktualnie żużlowej drużyny. Klub w 2026 roku nie przystąpił nawet do rozgrywek 2. ligi. Nie ma i nie widać chętnych, którzy mogliby i chcieli odbudować speedway w tym mieście. Pojawiają się spekulacje, że to Janusz Kołodziej mógłby się w to zaangażować?**

To akurat ciężkie zadanie, bo przeprowadziłem się dwa lata temu do Leszna. Tutaj mieszkam, tutaj żyję. Nie myślę nad większymi zmianami. Szkółka w Tarnowie radzi sobie beze mnie. Wiadomo, że każdy by chciał i wolał, żebym był w Tarnowie, ale moje miejsce jest teraz w Lesznie i tutaj widzę swoją przyszłość. Na razie chcę się skupić na odpoczynku. Muszę trochę wyprostować psychikę i inne sprawy, bo ten sport jest naprawdę wymagający. Zamierzam odpocząć tak przez rok, a później myślę, że będę komuś pomagał . Sam też będę na motorze jeździł, tyle że już tylko treningowo.

**Temat pomocy dla żużla w Tarnowie był w ogóle z tobą poruszany?**

Nie. Byłem na początku roku na spotkaniu z włodarzami miasta, ale po to, aby moja szkółka mogła trenować i jeździć w zawodach. Teraz przez zimę będziemy analizować, czy to wszystko dalej ma sens. Bo wiadomo, że w Tarnowie chce też w przyszłym sezonie jeździć Motor Lublin...

KRÓTKO

Zapasy

## Wracamy z jednym medalem

Wiktoria Chołuj zdobyła w Astanie srebrny medal zapaśniczych mistrzostw świata w wadze 72 kg. W finale zawodniczka AKS Białogard przegrała z Chinką Li Zelu 3:4. Pierwszą rundę finałowej walki, Polka wygrała 2:1. W drugiej, Azjatka odrobiła straty i przechyliła szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Polka punktowała za zejście do nóg i wypchnięcie rywalki za matę, natomiast rywalka wywalczyła dwa punkty za obejścia oraz obejście punktowane dwoma.
**PaW**

Judo

## Kolejny wielki sukces. Tym razem wart 5000 euro

Judoczka Angelika Szymańska w kategorii 63 kg wygrała zawody Grand Slam w Abu Zabi. W finale pokonała przez waza-ari Węgierkę Annę Krizę. Poprzednio, Polka triumfowała w Lozannie i była trzecia w Taszkencie. Za zwycięstwo w Abu Zabi otrzymała premię w wysokości 4000 euro, a trenerka Aneta Szczepańska - 1000.
**PaW**

Judo

## Rośnie nam kolejna mistrzyni

Aleksandra Kowalewska zdobyła w Neapolu złoty medal młodzieżowych mistrzostw Europy w judo w kategorii 70 kg. Polka w finale pokonała przez ippon Belgijkę Valerie Tombou. Bezpośrednio po walce nowa mistrzyni uradowana padła w ramiona trenera Pawła Nastuli, ostatniego polskiego judoki mistrza olimpijskiego (1996).
**PaW**

Tenis

## Mamy nowy numer 1 w światowym rankingu

Mimo półfinałowej porażki w turnieju tenisowymATPATP 500 - „Erste Bank Open" (pula nagród: 2 797 985 euro), Alexander Zverev został liderem światowego rankingu, wyprzedzając kontuzjowanego Włocha Jannika Sinnera. 29-latek z Hamburga będzie dopiero drugą niemiecką „jedynką" tego zestawienia, po Borisie Beckerze w 1991 roku. Zverev jest również drugim najstarszym liderem - starszy był tylko Australijczyk John Newcombe w 1974 roku.
**PaW**



FOT. EAST NEWS

eprasa.pl edfe7ae1a3